Nr. 14. Niedziela, 19 Stycznia 1890. Rok 80.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik zamianował c. k. koncepistów: Michała Majkuta we Lwowie, Ludwika Straszewskiego we Lwowie, Aleksandra Stacha w Myślenicach, Leona Kruszyńskiego w Horodence, Jana Turka w Tarnowie, Edwarda Czermaka, sprawującego urząd naczelnika gminy w Żółkwi, Gustawa Brücknera w Drohobyczu, Stanisława Korytowskiego w Złoczowie, Władysława Marka w Jarosławiu i prowizorycznego koncepistę Namiestnictwa Konstantego Pierożyńskiego we Lwowie, prowizorycznymi c. k. komisarzami powiatowymi; zaś Czesława Kobuzowskiego c. k. koncepistę administracyjnego przy dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie, dalej praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Mieczysława Paszkudzkiego w Tarnopolu, Władysława Gadzińskiego w Staremmieście, Alberta Rożańskiego w Nowym Sączu, Antoniego Mravincsics w Jaśle, Jana Matkowskiego w Żydaczowie, Jana Mądziela w Nisku, Stanisława Markiewicza w Gorlicach, Antoniego Pogłodowskiego w Bochni, Zdzisława Stradiota w Mielcu, Stanisława Bodnara w Przemyślu, Michała Bocheńskiego w Borszczowie, Erazma Wyczółkowskiego w Husiatynie, Władysława Skałkowskiego we Lwowie, Wacława Franciszka 2 im. Seńkowskiego w Nadwórnej, Leopolda Popiela w Tłumaczu, Adama Gubattę w Białej, Michała Torskiego w Tarnowie, Andrzeja Horodyskiego w Przemyślanach, dr. Zygmunta Aleksandra 2 im. Pilata przydzielonego do c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty w Wiedniu i Stanisława Nieczuję Dobrowolskiego we Lwowie, prowizorycznymi c k. koncepistami Namiestnictwa.

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik przeniósł komisarzy powiatowych: Edwarda hr. Starzeńskiego, z Sanoka do Krakowa; Mirosława Szeligowskiego, z Przemyślan do Żółkwi; Ludw. Straszewskiego, ze Lwowa do Bochni; Władysława Marka, z Jarosławia do Pilzna; dalej koncepistów Namiestnictwa: dr. Feliksa Wojnarowskiego, z Pilzna do Śniatyna; Jana Matkowskiego, z Żydaczowa do Żywca; Antoniego Pogłodowskiego, z Bochni do Lwowa; Władysława Skałkowskiego, ze Lwowa do Jarosławia; oraz przeznaczył koncepistę Namiestnictwa, Czesława Kobuzowskiego, do służby przy starostwie w Wadowicach.

Wreszcie przeniósł JE. Pan Namiestnik praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Aleksandra Jana dw. im. Swiejkowskiego, z Kossowa do Przemyślan; Jana Stanisława Augusta 3 im. Falkowskiego, ze Śniatyna do Żydaczowa; Zygmunta Kretschmera, z Żywca do Doliny; Stanisława Tyszkowskiego, ze Lwowa do Kossowa i Kazimierza Michalewskiego, ze Lwowa do Żywca.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała oficyała kasowego, Stanisława Trzcienieckiego, prowizorycznym adjunktem c. k. głównej kasy krajowej w IX klasie rangi.

Maurycy Sieber, autoryzowany geometra cywilny z siedzibą urzędową w Krakowie, złożył dnia 5 grudnia 1889 roku przepisaną przysięgę.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Wypisy polskie dla klasy piątej c. k. szkół gimnazyalnych i realnych, ułożył Franciszek Próchnicki, profesor gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie“. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych 1889 r. w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w klasie piątej szkół średnich.

Dnia 15 stycznia 1890 r. wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu II zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 2. Koncesyę z dnia 21 listopada 1889 r. dla lokalnej kolei żelaznej z Cilli do Wöllan.

Nr. 3. Ustawę z dnia 28 grudnia 1889 r., którą przyzwolony został potrzebny do utrzymania armii, marynarki wojennej i obrony krajowej, pobór potrzebnych kontygentów rekrutów w r. 1890.

Nr. 4. Ogłoszenie całego ministeryum z dnia 4 stycznia 1890 r. o uchwale Rady państwa, co do rozporządzenia Cesarskiego z dnia 6 października 1889 r. (dz. u. p. nr. 161), którem przyzwolone zostały ze środków państwowych zapomogi i zaliczki dla ludności okolic dotkniętych klęską nieurodzaju w królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, księstwie Górnego i Dolnego Szląska i księstwie Bukowiny.

Nr. 5. Ogłoszenie całego Ministeryum z dnia 4 stycznia 1890 r. w sprawie uchwały Rady państwa co do rozporządzenia Cesarskiego z dnia 29 października 1889 r. (dz. u. p. nr. 173), którem przyzwolone zostały zapomogi ze środków państwowych dla okolic nawiedzonych powodzią w Tyrolu i Karyntyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 stycznia

Zatarg pomiędzy Anglią i Portugalią przechodzi, wbrew nadziejom zażegnania sprawy, w okres coraz drażliwszy. Według organów kompetentnych, w kołach dyplomatycznych patrzą z ubolewaniem na rozjątrzenie pomiędzy gabinetami londyńskim a lizbońskim. W kołach politycznych oceniają z zaniepokojeniem sytuacyę, w której z powodu tej sprawy znalazł się monarcha Portugalii, która uczuła dotkliwie upokorzenie, doznane od Anglii. Rozjątrzone tem umysły podżegane są przez żywioły, które tylko czekały na sposobność, ażeby módz przedstawić ludności, iż republika potrafiłaby lepiej bronić godności narodowej, niż rząd dotychczasowy. Od chwili, gdy stolica dała przykład manifestacyj przeciw Anglii, wzmogło się rozdrażnienie, i powtarzają się wszędzie zbiegowiska i demonstracye. W Lizbonie przyszło do ponownych zaburzeń ulicznych przeciw Anglikom. Publiczność znieważała ich na ulicach i w tramwajach, w cyrku nie dopuszczono do wystąpienia gimnastykom angielskim, a liczne rzesze publiczności, ze sztandarami portugalskiemi. chcąc okazać sympatyę innym rządom, odbyły pochód przed domami poselstw: niemieckiego, francuskiego i hiszpańskiego, i uczciły okrzykami reprezentantów tych państw. W stolicy zawiązuje się liga patryotyczna, która ma działać przeciw zakupowaniu towarów angielskich. W Oporto przyszło do groźniejszych demonstracyj; znieważono dom konsula angielskiego, musiano aresztować demonstrantów i postawić straż zbrojną przed domem konsula.

Według doniesień bezpośrednich z Lizbony do dzienników berlińskich, zapewniają, że gdyby Serpa Pinto, który urósł obecnie na bohatera, był obecny w Lizbonie, to w Portugalii proklamowanoby już teraz republikę. Sąsiedni rząd hiszpański, zaniepokojony ruchem i agitacyami republikanów w Portugalii, wydał rozporządzenie wzmocnienia zbrojnych sił na granicy. Prasa francuska, hiszpańska i niemiecka, i to najpoważniejsza, występuje stanowczo w obronie Portugalii; postępowania gabinetu angielskiego bro-

---

7)

Z SENNEGO PRZYPOMNIENIA

(Rok 1852.)

(Ciąg dalszy).

Weszła dama w białej sukni z kółeczkami siwiejących włosów w około czoła i skroni — domyśliłem się że ciotka.

Powstałem. Staś przybiegł do niej całując jej ręce. Marynia zerwała się nalewać kawę.

— Jak się masz kochany piątoklasisto. Ach, jakże ty rośniesz mój chłopcze.

— Władek, mój kolega i przyjaciel, przyjechał razem na całe wakacye — rzekł Staś.

Ciotka uprzejmie na przywitanie skłoniła mi głową.

— Słyszałam, miałam już dwa raporta, jeden od Julki drugi od Maryni. — Siadajmy. Dlaczegoż nie przyjechaliście panowie wczoraj na obiad?

— Zatrzymały nas awantury, które Władek opisze.

— Prosimy, będziesz pan miał dużo czasu i ciszę wiejską, która dobrze usposabia do literackich prac. Widząc moje zakłopotanie — dodała. — Tymczasem mówcie o Warszawie.

— O Warszawie! — powtórzyła prosząco Marynia.

— Przed samym wyjazdem — zacząłem poważnie — byłem z rodzicami w teatrze. Dawano „Córkę regimentu“.

— Z Riwolką w roli tytułowej — dodała ciotka. Widziałam ją, wyborna. Można się w niej zakochać.

— Władek jest tego samego zdania co ciocia — przerwał Staś — zakochał się.

Spojrzałem na Stasia groźnie. Ciotka uśmiechnęła się nieznacznie. Czułem że Marynia patrzała na mnie. Nie śmiałem się odwrócić. Ciotka pierwsza dostrzegła moje pomięszanie.

— Powinieneś pan, panie Władysławie, już się oswoić z gadulstwem tego trzpiota.

— Z gadulstwem Stasia jestem oswojony, lecz z paniami.... Tak mało je znam! Boję się abyście mnie panie nie posądziły że.... że....

— Władek dokończ.

— Że się chwaliłem przed Stasiem z miłością do Riwolki.

— Dlaczegożby nie? — odezwał się Staś.

— Bo miłość — odpowiedziałem bardzo poważnie — jest to uczucie tak święte, że się o niem nie rozprawia.

Ciotka pochwyciła filiżankę i poniosła ją do ust. Kąciki jej ust drżały. Również na Maryni powiedzenie moje, zrobiło głębokie wrażenie. Zamyśliła się. Staś także milczał. I on się nie chwalił ze swego uczucia do Helenki.

Ciotka po ochłonięciu nie mogła również nie przyznać prawdy mym słowom. Były to czasy na wskróś romantyczne. Któż im wtedy nie hołdował? Nie było ani jednej ciotki w Królestwie, a może i w Europie, którąby nie była entuzyastką tego kultu.

Tak, rzekła — zamyślając się — miłość święte uczucie a wyraz ten tak wzniosły....

— Że nie należy go wymawiać, odezwał się wesoło Staś.

Otóż ja powiem sto razy, że kocham ciotkę i cóż mi zrobicie?

— No, no, gdy się naprawdę zakochasz, wtedy będziesz milczał jak grób — rzekła ciotka.

— Mógłbym ja coś w tym względzie powiedzieć — dodałem.

— Mów pan, mów! — prosiła mnie Marynia.

Staś przyskoczył do mnie i zatykając mi usta — szepnął do ucha:

— Jeżeli piśniesz słowo, to się pogniewam na całe życie — słyszysz Władek?

— Stasiu, czyż możesz przypuszczać, aby przyjaciel mógł cię zdradzać? uspakajała go ciotka.

— Już się domyślam — zawołała Marynia.

— Maryniu można się wielu rzeczy domyślać, lecz nie mówić. Ciocia podniosła palec do czoła — patrząc na Marynię.

Przez otwarte drzwi werandy buchnął potężny głos:

— Gapie, gawrony, osły!

Dreszcz mnie przeszedł, zbladłem.

— Niech się pan nie lęka, uspakajała mnie ciocia, to zwyczajne gospodarskie gniewy, które się kończą na progu tej werandy.

— Tatko bardzo się często gniewa, a jednak ludzie go kochają — dodała Marynia.

Wszedł mężczyzna wysoki, barczysty, lecz zgrabny. Ostrogi brzęczały mu u nóg. Posuwistym krokiem zbliżył się do cioci całując ją w rękę.

Staś podbiegł do niego.

— Tatku — oto Władek.

— Cieszę się — rzekł do mnie — że Staś taki wybór zrobił. Nie mam przyjemności osobiście znać ojca, lecz miło mi, że w moim domu gości syn najzacniejszego z ludzi, sławnego uczonego.

Podał mi rękę, skłoniłem się wzruszony. Na twarzy ciotki malowało się zadowolenie, a Marynia spojrzała na mnie serdecznie. Hołd, oddawany głośno w mej obecności memu ojcu, promienie jego zacności, spływające na mnie, podnosiły moją szlachetną dumę.

— A teraz dzieci, siadajcie i bawcie się — zakomenderował.

— Cóż tatkowi podać? — spytała Marynia.

— Herbaty wielką filiżankę. Wyobraź sobie pani siostro — zwrócił się do ciotki — zrobiłem dziś konno dwie opętane mile.

— I potrzebne to tak się męczyć.

— To wyborne — odparł pan Kajetan.— Pocóż więc gospodarować? Przecież panu Stanisławowi za lat dziesięć, muszę oddać gospodarstwo we wzorowym porządku.

— Po cóż tak długo czekać?

— Porachuj pani siostra. Trzy lata gimnazyum, dwa Marymont, to pięć, dwa praktyka, siedm. A ostatnie trzy dodaję na kawalerskie życie, zabawy, szumienie, szukanie żony i ożenek. Wtedy ja z moją magnifiką i z panią siostrą drapniemy do Warszawy. W Warszawie będziemy chodzić do teatru, czytać gazety, politykować z ojcem pana Władysława. Co lata odwiedzimy Stasia, aby mu pomagać w gospodarstwie, stać nad ludźmi, karbować kopy w stodole....

Staś zbliżył się do ojca i całując go w ramię, rzekł:

ni dotychczas stanowczo i usprawiedliwia tylko konserwatywna prasa angielska. Prasa włoska zajęła stanowisko rezerwowe, ale w każdym razie nie tak przychylne Anglii, jakby sądzić można z dość ścisłych stosunków włosko-angielskich. Nawet ministeryalna *Riforma*, zwracając uwagę, jak pożądaną rzeczą są przymierza państw w obecnem położeniu, mówi dalej, że gdyby Portugalia nie była w tej chwili tak odosobniona, to Anglia nie mogłaby jej była „tak dotkliwie upokorzyć“. Berlińska *Voss. Ztg.* odzywa się tez ogródek z opinią bardzo nieprzychylną dla potężnej Anglii, która nie ukrywa swej radości, iż zdołała upokorzyć małą Portugalię. Małe to państwo odwołało się do generalnego aktu konferencyi berlińskiej, ale Anglia zdaje się nie uwzględnia tych praw, co tem jaskrawiej się uwydatnia, że jak zapewnia taż *Voss. Ztg.*, wszystkie mocarstwa ofiarowały swoje dobre usługi dla zażegnania zatargu. Rząd angielski, według zdania opinii niemieckiej, odmawiając praw słabszemu państwu, nie wyrządził tem przysługi europejskiemu prawu międzynarodowemu, a przez ultimatum podkopał swoją powagę wielkiego mocarstwa. Donoszą w ostatniej chwili i z innych stron, że pomimo usiłowań dyplomacyi, Anglia nie chce się zgodzić ani na konferencyę, ani na sąd rozjemczy.

Nowy kodeks karny.

VIII.

Zbrodnie i występki.

(Ciąg dalszy).

(Podług sprawozdania pos. Leona hr. Pinińskiego)

Rozdział o zbrodniach i występkach przeciw bezpieczeństwu życia, stanowił niepospolicie trudne dla pana sprawozdawcy zadanie. Pod względem definicyi morderstwa obowiązujący dotychczas kodeks austryacki jest wyjątkiem, sterczy anachronizmem w ustawodawstwie europejskiem. Wedle niego jak w roku 1787 (kodeks józefiński), tak i dziś jeszcze morderstwem jest wszelkie rozmyślne zabójstwo z wyjątkiem jedynie dzieciobójstwa. Właściwie przeto między „morderstwem“ a „zabójstwem“ żadnej nie zna różnicy; a co „zabójstwem“ zowie, jest tylko pewnym rodzajem tej zbrodni, jest pojęciem kryminologicznem nieco sztucznie stworzonem także już w dawnych czasach, bo w r. 1803, za pomocą przestarzałej teoryi o jakimś *dolus indirectus*. Ta wyjątkowość, to poprostu odosobnienie Austryi od świata cywilizowanego pod względem pojmowania najcięższej zbrodni, pociąga za sobą wielką niedogodność w stosunkach państwa na zewnątrz, jako też niemałą anomalię w sądownictwie wewnątrz. Niedogodność na zewnątrz objawia się w trudności przeprowadzenia pertraktacyj z zagranicą o wydanie mordercy lub zabójcy; anomalia wewnątrz na tem polega, że z jednej strony zbyt wielka liczba wyroków śmierci pociąga za sobą zbyt wiele wypadków ułaskawienia, przez co wykonanie ustawy staje się wyjątkiem, zamiast być regułą; z drugiej strony sędziowie przysięgli, mając odpowiedzieć tylko na pytanie o morderstwie, nie mając wyboru między morderstwem a zabójstwem, wydają werdykt przeczący morderstwu, a nie mogący stwierdzić zabójstwa, przez co zbrodniarz wychodzi bezkarnie.

W tym tedy punkcie austryacki kodeks karny wymaga bardzo gruntownej reformy. Projekt Glasera z r. 1874 odstąpił tu od pierwowzoru swego, od niemieckiego kodeksu karnego, i definiował morderstwo poprostu jako rozmyślne zabójstwo (z karą kaźni dożywotniej lub śmierci), a tę samę zbrodnię z dodatkiem tej okoliczności łagodzącej, że zamiar i wykonanie miały miejsce „w jednem i tem samem silnem wzburzeniu umysłu,“ definiował jako zabójstwo (z karą kaźni od trzech do piętnastu lat lub więzienia nie niżej trzech lat.) Taka definicya, szczególnie, też tak niejasno określone odróżnienie zabójstwa od morderstwa, oczywiście nikogo zadowolić nie mogło. Komisya ówczesna przyjęła definicyę na wzór niemiecki: „morderstwo“ jest zabójstwo dokonane z rozwagą, „zabójstwo“ jest ten sam czyn dokonany bez rozwagi (*Ueberlegung*). Teraźniejszy projekt rządowy odrzuca tę definicyę, ale i od definicyi projektu z r. 1874 bardzo się oddala. Definiuje bowiem tylko zbrodnię zabójstwa, którą wedle niego jest „rozmyślne (*vorsätzlich*) zabicie człowieka, jeżeli zamiar powzięty i wykonany został w jednem i tem samem silnem wzburzeniu umysłu“ (z karą kaźni od trzech do piętnastu lat lub więzienia nie niżej lat trzech); poczem wylicza kilka wypadków zabójstwa popełnionego w pewnych określonych warunkach (stosownie do nich kara niższa lub wyższa od powyższej miary najmniejszej); a nakoniec powiada: każde rozmyślne zabójstwo które się nie zmieści w powyższe paragrafy, jest morderstwem (z karą śmierci).

Morderstwo przeto nie jest tu pozytywnie zdefiniowane, chociaż z określenia „zabójstwa“ w ogóle i niektórych specyalnych wypadków jego pozytywna definicya pośrednio wypływa. Ponieważ bowiem mniejsza zbrodnia „zabójstwa“ wszędzie tak jest określona, iż oczywisty jest warunek osłabionej siły woli do oparcia się pokusie zabójstwa, przeto *per argumentum a contrario* wypływa dość jasno, że warunkiem „morderstwa“ jest niczem nie osłabiona siła woli.

Komisya jednak (teraźniejsza) nie zgodziła się na „negatywne określenie pojęcia morderstwa“, a w stworzeniu pozytywnego trudność zachodziła nietylko ta, która wypływa z samej materyi, lecz i ta, która szła od strony Rządu. Nie możemy naturalnie zapuszczać się ani w rozbieranie, ani nawet w streszczanie obszernego, bardzo ciekawego, subtelnego, prawniczo-psychologicznego wywodu p. hr. Pinińskiego, tylko rezultat zaznaczamy; a tym jest odwrócenie projektu rządowego na wspak, t. j. bezpośrednio pozytywne zdefiniowanie morderstwa, a pośrednie (*a contrario*) określenie zabójstwa. Wypadła zaś definicya ta w duchu uchwały komisyi dawniejszej, choć w formie nieco odmiennej.

Dwa główne paragrafy rozdziału o zbrodniach i występkach przeciw życiu brzmią tedy jak następuje:

„Kto przeciw człowiekowi w zamiarze zabicia go z rozwagą (*mit Ueberlegung*) tak działa, że z tego śmierć jego wynika, popełnia morderstwo. — Kara na morderstwo jest śmierć. — Pomocnik kaźnią nie niżej lat trzech karany będzie“.

„Kto przeciw człowiekowi w zamiarze zabicia go, ale bez rozwagi tak działa, że z tego śmierć jego wynika, popełnia zabójstwo. — Kara na zabójstwo jest kaźń od trzech do piętnastu lat, lub więzienie nie niżej trzech lat“.

Poczem idą postanowienia o pewnych wypadkach modyfikujących karę na zabójstwo, dalej o podmowie do zamordowania lub zabójstwa, *de procuratione abortus*, o porzuceniu osoby, nie mogącej radzić o sobie, nakoniec o sprowadzeniu czyjejś śmierci przez opieszałość.

Z rozdziału o obrażeniu ciała zasługuje na uwagę to, że zabójstwo w rozumieniu obowiązującego dotychczas kodeksu karnego, t. j. uśmiercenie nie z opieszałości wynikłe, ale i nie z zamiaru zabójczego, pomieszczone teraz w tym tu rozdziale, traci charakter zabójstwa; mimo to kara za „śmiertelne obrażenie ciała“ może dojść dziesięciu lat kaźni, a nawet i piętnastu, jeżeli sprawca miał zamiar sprowadzić na ofiarę swą trwałe kalectwo lub chorobę umysłową. W tymże rozdziale pomieszczone jest także trucicielstwo, zmierzające do podkopania zdrowia, na które nałożona jest kara kaźni aż do lat dziesięciu, stosownie do skutku czynu, a w razie śmierci nawet kaźni dwudziestoletniej, co najmniej zaś pięcioletniej. W każdym wypadku obrażenia ciała, może obrażony żądać nawiązki, która wedle projektu rządowego mogła dochodzić 3000 zł. Komisya podwyższyła ilość maksymalną do 5000 zł. ze względu na to, że nawiązka ma być wynagrodzeniem nie tylko za sprawione cierpienie, lecz, za pozbawienie możności zarobku. Przysądzenie nawiązki nie wyklucza dochodzenia pretensyi o większe wynagrodzenie na drodze procesu cywilnego.

Rozdział o przewinieniach przeciw wolności osobistej zawiera: porwanie osoby dla pozostawienia jej w bezporadności, dla oddania w niewolę lub w zagraniczną służbę wojenną lub żeglarską, dla utrzymania w nieprawnej zawisłości na miejscu, gdzie nie sięga opieka państwa (kara kaźni od trzech do piętnastu lat lub więzienia nie niżej trzech lat); uprowadzenie osoby małoletniej lub chorej na umyśle z pod władzy rodzicielskiej lub opieki prawowitej (kara więzienia; a jeśli w celach zysku lub w celach niemoralnych, kara może dojść dziesięciu lat kaźni); uprowadzenie kobiety wbrew jej woli w celu lubieżnym (kara więzienia nie niżej roku lub kaźni aż do lat dziesięciu; jeśli zaś w celu nakłonienia do małżeństwa, uwodziciel może być ścigany tylko na wniosek strony prywatnej, a karą może być tylko więzienie); uprowadzenie kobiety niezamężnej, niepełnoletniej, ale po skończonym czternastym roku życia, z własną jej wolą w celach lubieżnych lub małżeńskich (kara więzienia, tylko na wniosek prywatny); pozbawienie człowieka wolności osobistej uwięzieniem lub podobnym sposobem (kara w miarę okoliczności, czasu i skutków od grzywien do 500 zł. aż do piętnastoletniej kaźni); przymus gwałtem lub groźbą do uczynienia, zaniechania lub ścierpienia czegoś (kara więzienia aż do roku lub grzywien aż do 3000 zł.); nakoniec zatrważającą pogróżką (kara więzienia aż do sześciu miesięcy lub grzywien aż do 1000 zł.)

Rozdział o rabunku zawiera także wymuszenie. Rabunek jest zdefiniowany jako nieprawne zabranie cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia jej sobie przy pomocy gwałtu przeciw osobie lub zagrożenia zdrowiu lub życiu jej. Kara najniższa jest sześć miesięcy więzienia, a w miarę okoliczności i skutku gwałtu, może dojść kaźni dwudziiestoletniej. Wymuszenie jest to samo co przymus, tylko że celem wymuszenia jest zysk nieprawowity. Kara nań jest, najniższa, nie niżej miesiąca więzienia, najwyższa jak za rabunek. Nadto jeszcze wymuszenie może być karane grzywnami aż do 5000 zł.

Józef Glinkiewicz.

SPRAWY MONARCHII

(*Reforma taryfy osobowej na kolejach państwowych. — Cłowe rady przyboczne*).

Polit. Corr. pisze: Jak wiadomo, p. Minister handlu margrabia Bacquehem, oświadczył na ostatniej sesyi rady przybocznej kolei państwowych, iż kwestya radykalnej reformy taryfy osobowej będzie wziętą pod baczną rozwagę. Generalna dyrekcya kolei państwowych zajętą jest też od dłuższego czasu odnośnemi studyami i obliczeniami. Przedwstępne te prace nie zostały jeszcze ukończone, nastąpi to jednak w najbliższej już przyszłości. Wynik dochodzeń wraz z mającemi się sformułować propozycyami będzie przedłożonym następnie p. Ministrowi handlu do dalszej decyzyi. Przy obecnym stanie odnośnych studyów nie da się jeszcze przewidzieć, jakiego rodzaju będą owe reformy, nie ma jednak wątpliwości, że zostaną tu uwzględnione zarówno potrzeby obrotu i ruchu, jak i strony finansowe.

— Konferencya sekretarzy austryackich Izb handlowych i przemysłowych, zwołana przez Ministerstwo handlu, celem ujednostajnienia wykazów statystyczno-handlowych, które winny przedkładać Izby, odbyła pierwsze posiedzenie, jak już donieśliśmy, dnia 15 b. m. w lokalu wiedeńskiej Izby handlowej pod przewodnictwem radcy dworu Brachelego. W obradach wzięli udział sekretarze Izb: brodzkiej, czerniowieckiej, krakowskiej i lwowskiej obok sekretarzy Izb z innych krajów koronnych. Po przedłożeniu ze strony Rządu programu statystyki przemysłowo-handlowej, wybrano trzy sekcye fachowe: pierwszą dla statystyki płodów surowych, drugą dla statystyki przemysłu, handlu i ruchu komunikacyjnego, trzecią dla kwestyi socyalno-statystycznych i spraw drobnego przemysłu rękodzielniczego. Sekcye bezwłocznie rozpoczęły pracę, a pełne posiedzenie konferencyi odbędzie się dzisiaj, w sobotę.

Międzynarodowe ustawodawstwo robotnicze.

Z Zurichu donoszą, iż można uważać za rzecz mniej więcej pewną, że zainicjowany przez rząd szwajcarski kongres, celem utworzenia międzynarodowej ochrony robotników, zbierze się na wiosnę w Bernie. Dzienniki ogłaszają już memoryał, wypracowany na zlecenie rady związkowej o pracach i zadaniach tego kongresu przez głośnego ekonomistę katolickiego p. Decentisa, który głównie wpłynął na Związek szwajcarski, iż tenże postanowił zaprosić wszystkie państwa europejskie na międzynarodową konferencyę.

Memoryał ten traktuje gruntownie, w przypuszczeniu jednomyślności państw, o uregulowaniu pracy dzieci, niepełnoletniej młodzieży i kobiet, o spoczynku niedzielnym i dniu normalnym. Pan Decentis wskazuje w końcu tego memoryału następujące punkta, jako postulaty tego ustawodawstwa:

1) Ustanowienie ostatecznej granicy wieku dla pracy dzieci w fabrykach i kopalniach.

2) Zakaz pracy nocnej dla kobiet i młodzieży niepełnoletniej.

3) Zakaz zupełny pracy kobiet w pewnych rodzajach przemysłu niezdrowego i niebezpiecznego.

4) Zakaz pracy niedzielnej.

5) Ustanowienie ilości godzin dziennej pracy dla niepełnoletnich.

— Ojciec zostanie w Ulanowie, a ja się będę dorabiał na dzierżawie.

— Tak najlepiej — dodała ciotka — i tak być powinno.

Pan Kajetan zaprzeczył ruchem głowy.

— Dzieci, cóż dziś myślicie robić? — zwrócił się do nas.

— Jedziemy do Brzezinki, naprzeciwko mamy — mówiła żywo Marynia — Staś swemi bułankami wiezie nas.

— Cóż, kiedy bułanki zabrała mama — odparł Staś.

— Pójdziemy piechotą. Alboż to daleko?

— A nasze tłómaczenie historyi Cezara Cantu? — zwróciła się ciotka do Maryni.

— Prawda, zapomniałam — rzekło smutno dziewczę.

— Daruj, pani siostra, dzisiaj Maryni Cezara. Przyjdzie jej z niego tyle, co mnie z filozofii Hegla.

Filozofia Hegla była w tych czasach bardzo w modzie.

— Panie Kajetanie, nie psuj pan dzieci. — Ciocia zwróciła się do mnie. — Oto tyran, na głos którego drżałeś pan przed chwilą.

— Ależ cioteczko, tatko nas nie psuje — zaprotestowała Marynia, łasząc się ojcu jak kotka. — Tylko, że dziś uroczystość, Staś przyjechał, mamy gościa. I patrząc na mnie kończyła. — Niech pan nie myśli, żebym ja nie lubiła czytać.

— Z wyjątkiem Cezara Cantu — dodałem.

— Bardzo dobrze! — zawołał pan Kajetan.

— Cezar Cantu — mówiłem dalej — jest tak nudny, że trzeba anielskiej cierpliwości, aby go czytać. I są to raczej lekcye cierpliwości, a nie historyi.

— Wybornie, na honor wybornie! — śmiał się pan Ulanowski. — Co to znaczy być synem uczonego męża.

Marynia spojrzała na mnie i nieznacznie, aby ciotka nie widziała, podziękowała mi ruchem głowy i figlarnym uśmieszkiem.

— Wszyscy przeciwko mnie. Marynia odrazu znalazła obrońcę.

— Wszyscy przeciwko tobie cioteczko i wszyscy przepadają za tobą! — zawołał Staś, rzucając się do ciotki, aby całować jej ręce.

— Dosyć tego, ty trzpiocie! — wołała broniąc się.

— Ha, ha, ha! — śmiał się pan Kajetan. — Dzielne chłopcy dadzą sobie na świecie radę. Cezara na półki, nieprawdaż?

— Dobrze, dobrze, będę miała więcej czasu i z rozkoszą wrócę do czytania „Księżnej“.

— Cóż to takiego ta „Księżna“ — spytał pan Kajetan.

— Eugeniusz Sue wydaje siedm grzechów głównych. Wyszła pierwsza powieść pod tytułem „Pycha“. Opisuje szlachetną dumę młodej dziewczyny, którą nazywają „Księżną“.

Słuchałem ciekawie, wlepiając oczy w twarz cioci.

Ciotka dostrzegła moją ciekawość i grożąc mi, powiedziała:

— Nie jest to lektura dla młodzieży.

— Jeszcze książka nikogo nie zepsuła — zaprotestował pan Kajetan.

Ciocia wstała.

— Uciekam, aby nie rozpoczynać wojny. Bądźcie zdrowi. A Marynia niech pamięta wziąć kapelusz słomkowy, parasolkę i rękawiczki. Nic łatwiejszego, jak płeć stracić. Wiem to z doświadczenia.

— A mimo to ciocia taka biała, rzekł Staś.

— Gdybyś mnie widział przed dwudziestu laty.... — Zniknęła w przyległym salonie.

Odetchnęli naprzód Marynia, za nią Staś, zdaje się, że i pan Kajetan i ja z nimi.

Ciotka w domu tym trzymała pierwsze skrzypce dystynkcyi, dobrego tonu, form światowych i elegancyi i dla tego swoją obecnością krępowała młodzież i pana domu.

— Radbym z wami moje dzieci pójść naprzeciwko matki.

— Chodź ojczulku — chodź! zawołali Marynia i Staś.

— Dwie ekspedycye do rządu gubernialnego i jeden list, ale za to dyabelnie długi. Za to po objedzie do żniwa wszyscy kto żyje.

— Ojcze, beczkę ogórków kiszonych dla żniwiarzy, ja sam zawiozę na przywitanie.

— Dobrze — chcę, żeby cię lud kochał mój chłopcze. Zasłuż sobie na jego przywiązanie.

Gdy to mówił, patrzałem z podziwem i wewnętrzną radością na tę twarz o białem czole, spalonych policzkach i wąsikach à la książę Józef. Promienie utajonej zacności biły z niej, rozlewając dokoła swobodę i ciepło serdeczne.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sewer.

Z Petersburga.

(Pogłoski o nowym spisku. – Głosy noworoczne pism rossyjskich. — Zwyżka rubla).

Depesze dzienników wiedeńskich, otrzymane na Londyn, donoszą o nowym spisku na życie cara. Pułkownik Wojejkow i kilku innych oficerów załogi petersburskiej, podejrzanych w najwyższym stopniu o udział w tym spisku, odebrali sobie życie. Codziennie niemal odbywają się aresztowania oficerów armii lądowej i floty, oraz urzędników cywilnych.

Dzienniki petersburskie rozpisują się w artykułach noworocznych długo i szeroko o pokojowych dążeniach Rossyi.

Wedle *Nowosti*, najwymowniejszym dowodem zamiłowania pokoju ze strony Rossyi jest fakt, że wydatki wojskowe podniesiono nieznacznie w porównaniu z innemi państwami, mimo, że chodzi o zaopatrzenie wojska w nową broń. Dalej dziennik ten zaznacza usługi, jakie Francya wyświadczyła Rossyi w sprawie konwersyi, i dowodzi, że kredyt rossyjski może się obyć bez Berlina.

Dzienniki stwierdzają, iż w petersburskich kołach finansowych panuje przekonanie, że kurs waluty rossyjskiej podniesie się znacznie w ciągu bieżącego roku. Z powodu znacznej zwyżki rubla na giełdzie berlińskiej, piszą *Birż. Wied.* pomiędzy innemi: „Tak poważna zwyżka rubla w ciągu ostatnich kilku dni nie mogła być oczywiście wywołana samemi tylko pogłoskami o zamierzonej jakoby konwersyi pożyczki wschodniej, i pomyślnemi rezultatami bilansu na rok 1890. Jako główny powód należy uważać fakt, że giełda berlińska wobec niepomyślnej dla zasiewów zbożowych zimy, oraz nieznacznego urodzaju w roku ubiegłym, zaciągnęła poważne zobowiązania *à la baisse* rublami względem giełdy paryskiej, trzymającej się odmiennej zasady. Wobec pokojowych zapewnień mężów stanu z okoliczności Nowego roku, oraz pomyślnego rozwoju finansów rossyjskich, rachuby specyalistów berlińskich okazały się pozbawione podstawy i pokrycia sprzedaży bankowych dały pierwszy impuls do zwyżki, którą utrzymała następnie spekulacya *à la hausse*“.

Z Bułgaryi.

(Przyjęcie noworoczne w Sofii).

Z Sofii donoszą do *Pol. Corr.* szczegóły o przyjęciach noworocznych na dworze bułgarskim. Minister Stambułow wygłosił do księcia przemowę, w której położył nacisk na różnicę pomiędzy przeszłością a teraźniejszym stanem Bułgaryi. Podczas gdy dawniej, kiedy Bułgarya była w ciągłym i unormowanym stosunku z innemi państwami, kraj był wewnątrz ciągle niespokojny, walkami stronniczemi wzburzony, i o podniesieniu go materyalnem ani mowy nie było, to dziś, chociaż książę stoi niejako odosobniony, rozwój materyalny wzrasta jak nigdy przedtem, cały naród przejęty jest uczuciem bezpieczeństwa, śmiało spogląda w przyszłość, a dobre nadzieje dają mu siłę do ciągłego postępu; jednem słowem, naród jest zadowolony.

Na tę przemowę odpowiedział książę z widocznem wzruszeniem, dziękując przedewszystkiem ministerstwu za lojalny i wierny współudział w pierwszych pracach nowego rządu i za usługi oddane ojczyźnie. Wielki postęp, którym Bułgarya rzeczywiście poszczycić się może, jest dziełem ministrów i urzędników, dziełem podziwu godnego patryotyzmu i roztropności wszystkich prawdziwych synów ojczyzny. Dalej zaznaczył książę, że głównem zadaniem w nowym roku będzie materyalny rozwój kraju, szczególniej zaś należy skierować usiłowania ku podniesieniu rolnictwa i przemysłu, oraz innych czynników gospodarstwa społecznego.

Mowę księcia Ferdynanda przyjęli wszyscy obecni z wielkim aplauzem i w ogóle w najszerszych kołach stolicy bułgarskiej, zrobiła ona jak najlepsze wrażenie.

Przy końcu przyjęcia noworocznego złożył księciu jeszcze życzenia pułkownik Kissow, imieniem korpusu oficerskiego, zapewniając o wiernem przywiązaniu armii do osoby księcia, jako naczelnego wodza. Książę odpowiedział, iż jest najmocniej przekonany, że pełni ducha ofiary przodownicy w armii, potrafią żołnierza bułgarskiego tak wykształcić, iż będzie zawsze prawdziwym obrońcą wolności i niepodległości kraju i niezachwianą podporą korony.

Encyklika papieska.

Najnowsza encyklika Ojca św., o której doniósł nam telegram opiewa w streszczeniu obszerniejszem jak następuje:

Ojciec św. wskazuje przedewszystkiem, że wszelkiego złego przyczyny tkwią w zapomnieniu kardynalnych zasad mądrości chrześciańskiej, i że przeto potrzeba, ażeby ludy w życiu swem i urządzeniach społecznych do tych właśnie zasad powróciły. Ludy za wiele oddają się używaniu dóbr doczesnych tego życia, za mało pamiętają o wyższych dobrach duchowych. Katolicy szczególniej mają obowiązek działać w tym kierunku, ażeby życie chrześciańskie rozkwitło na nowo.

Następnie zaleca Papież miłość ku ojczyźnie, za którą nawet życie w ofierze położyć się godzi, dodaje jednak, że chrześcianie żywić powinni jeszcze wyższą miłość, miłość Kościoła, który jest ich duchową ojczyzną, i który nakłada im obowiązki w obec Boga, obowiązki daleko świętsze, aniżeli obowiązki względem bliźnich. Skoro pomiędzy wymaganiami państwa a prawami Kościoła okażą się różnice, należy więcej słuchać Boga aniżeli człowieka. Tylko dobry chrześcianin jest dobrym obywatelem, gdyż on tylko czci pojęcie władzy w sposób religijny, a nawet w tym wypadku, gdy władzę tę dzierży człowiek niegodny, chrześcianin widzi w tem odblask władzy boskiej. Atoli chrześcianin może poddać się i dać posłuch jeno dziełu dobremu, gdyż prawo boskie wyższe jest od prawa ludzkiego. Nieprzyjaciele Boga starają się pozyskać władzę, ażeby zasadom swoim zapewnić tryumf — i już w wielu okolicach zaatakowali katolicyzm. Każdy chrześcianin powinien sprawować rodzaj apostolstwa, prywatne osoby jednak nie powinny narzucać się na nauczycieli, powinny raczej nauczać dobrym przykładem, a szczególnie zgadzać się i dawać Kościołowi posłuch nie tylko w rzeczach dogmatów, ale także i w rzeczach karności.

Papież ma władzę zwierzchniczą ma rozstrzygać o dogmatach i o zasadach moralnych, zarówno jak o środkach, wiodących do zbawienia. Kościół panuje nad wielu ludami, żyjącemi pod rozmaitemi rządami. Dlatego też należy ustanowić pewne rozgraniczenie praw i obowiązków. Kościół wspiera państwo skuteczniej aniżeli wszelkie ustawy. Kościół nie podda się nigdy żadnej politycznej partyi — przyjmując wszystkie systemy rządzenia, które tylko szanują religię i chrześciańską karność obyczajów.

Ci, którzy chcą Kościół zawikłać w spory partyjne, dopuszczają się nadużycia religii. Wszystkie stronnictwa powinny czcić i ochraniać religię, a przed wszystkimi innymi powinni wiernie jej służyć katolicy, nie popierając ludzi, nieprzyjaznych Kościołowi i jego prawom. Katolicy powinni w sprawach publicznych popierać ludzi prawych, zdolnych oddać usługi Kościołowi.

Wreszcie zaleca Ojciec św. zjednoczenie się wszystkich katolików, wykazując, że różnice i rozterki wewnętrzne pomogły wrogom Kościoła do osiągnięcia przewagi.

Po zaleceniu zasad chrześciańskich, jako głównych postulatów wychowania rodzinnego, wspomina Ojciec św. chlubnie o katolikach wszystkich krajów, które zaprowadzają szkoły, i kończy uwagą, że zbawienie społeczeństwa zależy od rzeczywistego wykonywania cnót chrześciańskich w ognisku domowem.

Z Francyi.

(U generała du Barsaila).

Jeden z najzdolniejszych i najwięcej szanowanych przywódców bonapartyzmu, generał du Barrail, przyjmował u siebie ubiegłej niedzieli stowarzyszenia i komitety bonapartystyczne. Na czele deputacyi znajdował się generalny delegat ks. Wiktora Napoleona, Juliusz Legoux. W odpowiedzi na pozdrowienie p. Legoux, generał du Barrail przemówił w te słowa:

Z radością widzę, że pozostajecie panowie niewzruszenie wierni waszemu wyznaniu politycznemu i że program nasz nie stracił przychylności ludu, bo te kilka dezercyj, spowodowanych wynikiem wyborów powszechnych, nie pochodzą od ludu. Lud ma wdzięczną duszę i zachował w sercu niewygasłe wspomnienie dobrodziejstw napoleońskich rządów. Nie dbamy zresztą o tych egoistycznych zbiegów-karyerowiczów. Ich odłączenie nie przynosi uszczerbku ani naszej doktrynie, ani sile naszej partyi. Podstawę i zasadę zawsze stanowi dla nas idea narodowego zwierzchnictwa. Ktoośmieli się podać w wątpliwość słuszność i legalność tego sztandaru? A zatem rozwinąć nam trzeba śmiało i otwarcie nasz sztandar, by się mogli skupić obok niego wszyscy ci, którzy chcą odwołania do ludu. Po za tem wszystko jest kłamstwem, pozorem, nadużyciem władzy i nie daje rękojmi jutra“.

W rozmowie, jaka potem nastąpiła, zapewniał generał du Barrail, że Napoleon III wcale nie życzył sobie ostatniej wojny z Niemcami i udzielił komitetom kilka wskazówek co do akcyi wyborczej.

Pomijając wzmiankę o dobrodziejstwach rządów napoleońskich, która nastręcza prasie republikańskiej obfity temat do polemiki, zwracamy uwagę, że programowe hasło du Barrail'a skromniej brzmi obecnie niż przed półrokiem. Zasada „odwołania się do ludu“ zachowana, ale nie ma tu już wyraźnej mowy o rewizyi, konstytuancie, ani o Boulangerze, nie ma tego wyzywającego tonu i tej wiary w zwycięstwo.

Zwycięstwo Anglii.

Prasa angielska i w ogóle europejska nie przestaje zajmować się zatargiem z Portugalią i łatwo odniesionem zwycięstwem Anglii. Dzienniki angielskie oprócz aprobaty dla postępowania gabinetu swego objawiają wielką radość z powodu zwycięstwa. *Times* w objawach tych i lekceważeniu Portugalii posuwa się najdalej mówiąc, że protest Portugalii obliczony jest na efekt tylko wewnątrz kraju, ale zagranica nie ma potrzeby niepokoić się tym protestem. *Times* poczytuje propozycyę rządu w Lizbonie, ażeby utrzymać dawny stan rzeczy i dać sprawę do rozstrzygnięcia sądowi rozjemczemu, za „bezczelność“. Jedna tylko ministeryalna *Morning Post* stara się uśmierzyć objawy radości i mniema, że objawy te są w tej chwili niestosowne.

Liberalny oragan *Daily News* nie podziela zapatrywań konserwatystów i pisze:

Jeżeli pierwszy minister miał przekonanie o słuszności naszej sprawy, to byłby źle zrobił nie broniąc prawa dla tego, że Portugalia jest słaba, ale sposób, w jaki uroszczenie to wymuszono, jest inną kwestyą. Lord Salisbury stworzył zły precedens. Z Portugalią robić może, co mu się podoba. Ale tak samo, jak po drakońsku postąpił z Portugalią, będzie teraz obowiązany dla obrony swego honoru postępować także z innemi, silniejszemi mocarstwami. Nie powinien także wówczas czuć urazy, ani się dziwić, gdy w podobnym zatargu wystosują zaraz w pierwszej chwili stanowcze noty mocarstwa, które są zaprzyjaźnione. Nie widzimy przyczyny, dla której mielibyśmy mieć powód do obaw, o konsekwencye tego powodzenia. Zasada międzynarodowej równości jest rdzeniem wszelkiego postępu na polu spraw zagranicznych. Lord Salisbury odzywa się tonem groźby do senora Barros Gomeza, a natomiast zbliża się do księcia Bismarcka ze stłumionym oddechem i szepcąc z rewerencyą. Wobec pana Spullera używa się tonu umiarkowanego i postawy szacunku pełnej, gdy równocześnie sułtan zdany został na łaskę Niemiec. To rozróżnianie i stosowanie się do okoliczności jest polityką, która może być fałszywie zrozumianą zarówno przez słabsze, jak silne mocarstwa.

Vossische Ztg. zwróciwszy uwagę na powyższą krytykę dziennika angielskiego, pisze: Odpowiednio do starych doświadczeń polityki zagranicznej, zostaną zaznaczone fakta dokonane, gdyż po krytyce wyczerpującej, należałoby nadać jej praktyczne znaczenie siłą zbrojną. Szczególniej rząd niemiecki znajduje się względem Anglii w położeniu bardzo trudnem, o czem nie mamy potrzeby się rozpisywać. Ale zupełnie niezawiśle od tego wyrobi się opinia publiczna o akcyi gabinetu angielskiego; a wszakże i ta opinia jest czynnikiem, z którym jeżeli nie rząd, to Anglicy będą zniewoleni liczyć się skrupulatnie.

Do dzienników paryskich donoszą z Lizbony, że podczas wznowionych tam zaburzeń ulicznych, odzywały się okrzyki: „Niech żyje republika.“ Policya aresztowała 70 osób. Kupcy lizbońscy wycofali wszystkie swoje wkładki z filii banku angielskiego w Lizbonie. Rząd nie może liczyć na armię. Oficerowie oświadczyli, że koniecznem jest skonsygnowanie żołnierzy w koszarach, gdyż w razie wybuchu poważniejszych zajść nie mogliby ręczyć, czy byliby w stanie utrzymać karność w szeregach.

KRONIKA

Lwów, 18 stycznia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminom Kołodziejówka i Panasówka, w powiecie skałackim, na budowę szkoły, zapomogi, każdej w kwocie 100 złr. w. a.

— **JE. Pan Namiestnik** Kazimierz hr. Badeni wyjechał dzisiaj kuryerskim pociągiem do Wiednia.

— **Uroczystość Jordanu** odbyła się dzisiaj przed południem, z właściwą obrządkowi grecko-katolickiemu okazałością. Po uroczystej służbie bożej w cerkwi wołoskiej, celebrowanej przez ks. Metropolitę Sylwestra Sembratowicza w asystencyi licznego duchowieństwa, które wystąpiło w bogatych szatach pontyfikalnych, odbyła się właściwa uroczystość święcenia wody, w studni od strony wschodniej naszego rynku. Tak podczas nabożeństwa cerkiewnego jak i podczas następnej uroczystości święcenia wody obecni byli: JE. Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, Prezydent miasta p. Edmund Mochnacki, członkowie senatu akademickiego z J. M. Rektorem ks. dr. Klemensem Sarnickim na czele, członek Wydziału krajowego dr. Damian Sawczak i liczni reprezentanci władz krajowych. W procesyi z cerkwi wołoskiej do miejsca święcenia wody wzięły udział wszystkie a nader licznie reprezentowane bractwa tutejszych parafij obrządku greckiego, alumni gr. kat. seminaryum, wreszcie tłumy ludności, która zapełniła całą wschodnią stronę rynku. Jako oddział honorowy wojskowy wystąpiła kompania 30 pułku piechoty z muzyką na czele i dała w czasie święcenia wody przepisane salwy.

Pomimo licznego udziału ludności w tradycyjnym obrzędzie, porządek był zachowany wzorowo.

— **Wspaniałego dzieła** Monarchii austro-węgierskiej w słowie i obrazie wyszły zeszyty 99 i 100, zawierające dalszy ciąg artykułu: „Życie ekonomiczne w Styryi“, pióra Karola Mengera, A. Dommsa, F. Kupelwiesera, F. Müllera, V. Pogatschnigga i F. Zechnera, z mnóstwem pięknych illustracyj w tekście, oraz osobną kartą strojów ludu styryjskiego, wykonaną chromolitograficznie.

— **Egzamin kwalifikacyjny** do szkół ludowych pospolitych rozpocznie się przed c. k. komisyą egzaminacyjną w Tarnopolu na dniu 17 lutego b. r. Należycie udokumentowane podania należy wnieść za pośrednictwem przełożonej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 6 lutego b. r.

— **Dyrekcya ruchu kolei Państwowych** donosi nam, że z powodu zamieci śnieżnych wstrzymany został z dniem 16 b. m. ruch pociągów na przestrzeni Czortków-Husiatyn.

— **Bal kostiumowo-maskowy** Koła literacko-artystycznego, który się odbędzie we środę, dnia 29 b. m., w salach kasyna miejskiego, zgromadzi nie tylko wesele krakowskie i huculskie, ale nadto liczne grono osób w kostiumach francuskich i charakterystycznych, mnóstwo domin i kilkanaście masek, które rozweselą zebranych. Zaaranżowaniem wesela krakowskiego zajął się p. dr. H. Kopecki, układem zaś pochodów p. Adolf Abrahamowicz i p. dr. Kopecki. Zgłoszenia o zamiarze wystąpienia na balu tym w kostiumie, należy najpóźniej do 22 b. m. nadsyłać do Koła literackiego (gmach teatralny), jak nie mniej do tego tylko czasu można się zgłaszać za pośrednictwem członków „Koła literacko-artystycznego“ o otrzymanie na bal zaproszenia.

Karty wstępu na bal będą od poniedziałku do nabycia w lokalu Towarzystwa, codziennie od godziny 7 do 9 wieczorem. Osoby nienależące do Koła, winny przy nabyciu biletu legitymować się zaproszeniem. Karty wstępu ze względu na kontrolę, przysługującą komitetowi a równocześnie dla zabezpieczenia *incognito* maskom wchodzącym na salę, są w ten sposób sporządzone, że do biletu imiennego dołączy się kupon, opatrzony tym samym numerem. Przy wejściu na salę odrywa się kupon i wręcza członkowi komitetu odbierającemu karty, bilet zaś imienny, należy zachować starannie przy sobie do końca zabawy.

— **Odsłonięcie pomnika** ś. p. dr. Tadeusza Żulińskiego, w kościele OO. Dominikanów, nastąpiło dziś o godz. 11 przed południem w obec bardzo licznie zgromadzonej publiczności, głównie zaś młodzieży akademickiej i wielu osób, które w żywej zachowały pamięci zasługi przedwcześnie zgasłego dobroczyńcy cierpiącej ludzkości i zacnego obywatela. Po nabożeństwie żałobnem, które odbyło się z wystawieniem katafalku, wygłosił ks. Ludwik Rychlik, członek zakonu OO. Dominikanów, kazanie, na temat zasług ś. p. Tadeusza Żulińskiego, poczem nastąpiła ceremonia poświęcenia pomnika, której dokonał ks. prowincyał Nowakowski.

Pomnik mieści się przy drugim bocznym (po prawej stronie nawy głównej) ołtarzu, naprzeciw pomnika ś. p. Hauera, b. Namiestnika Galicyi. Jestto w ścianę wmurowana płaskorzeźba, wyobrażająca pomnik, na którego ścianie frontowej, z czystego marmuru wykutej, przedstawioną jest scena biblijna z opowieści o miłosiernym Samarytaninie. Pod tą alegoryą, u podstawy pomnika, wyrzeźbiony jest w medalionie również marmurowym, wizerunek ś. p. Żulińskiego, a po obu stronach złocony napis:

„Tadeuszowi Żulińskiemu, dr. med., urodz. 30/XI 1839, zmarłemu 18/I 1885, mężowi żywej wiary, przyjacielowi ludzkości i patryocie — rodacy“.

Pomnik nadzwyczaj gustownie wykonany wyszedł, jak wiadomo, z pracowni p. Tomasza Dykasa.

— **Kronika karnawałowa.** W salach kasyna miejskiego odbędzie się dnia 16 lutego b. r. piknik członków Towarzystwa prawniczego. Biletów wstępu można nabywać u pp. dr. Aleksandra Balko, ulica Ormiańska l. 13; dr. Alfreda Buresza na dworcu głównym; Stanisława Dulewskiego l. 14 ul. Jagiellońska; dr. Tadeusza Goreckiego ul. Ormiańska l. 3; Edmunda i Stanisława Kamińskich ul. Piekarska l. 12 a; dr. Henryka Kopeckiego ul. Batorego l. 11; Karola Misińskiego l. 14 ul. Jagiellońska; Michała Nieświatowskiego l. 14 ul. Jagiellońska; dr. Józefa Pajączkowskiego ul. Czarneckiego l. 18; Adama Schneidra ul. Akademicka l. 24; dr. Artura Stanisławskiego ul. Łyczakowska l. 24; dr. Piotra Stebelskiego ul. Kościuszki l. 18; dr. Karola Stromengera ul. Jagiellońska l. 14; dr. Tadeusza Tarasiewicza plac Maryacki l. 9; Kazimierza i Romana Zdańskich ul. Łyczakowska l. 3.

— **Biuro informacyjne w sprawach wojskowych.** Emerytowany c. i k. kapitan Józef Waniczek, czyniąc zadość ogólnie odczuwanej potrzebie dokładnych informacyj w sprawach wojskowych, które zwłaszcza w obec ogólnej służby wojskowej, a szczególnie od uchwalenia ustawy o pospolitem ruszeniu stały się niezbędnemi, założył biuro informacyjne (ul. Akademicka l. 8), w którem interesowanym we wszystkich sprawach wojskowych będą dawane ustne lub pisemne informacye, oparte na znajomości odnośnych ustaw —a mianowicie:

Co do obowiązku służby wojskowej, tudzież co do odbycia czynnej służby w linii, w marynarce, w obronie krajowej i w pospolitem ruszeniu; co do poboru i asenterunku, jak niemniej co do uwolnienia od wojska; co do urlopowania, uwolnienia od ćwiczeń w broni, lub odbycia tychże w późniejszym czasie; co do ułatwień obowiązku wojskowego — mianowicie: osób stanu duchownego, nauczycieli i właścicieli odziedziczonych gospodarstw wiejskich; przy domaganiu się ulgi co do obowiązku wojskowego ze względów familijnych (przy reklamacyach); przy podaniach o ulgę jednorocznej służby ochotniczej; przy rekursach we wszelkich sprawach wojskowych; przy dobrowolnem wstąpieniu do c. i k. armii; przy zamierzonem ożenieniu się nowo-asenterowanych rekrutów, oraz żołnierzy rezerwy uzupełniającej; przy staraniu się o paszporta dla osób obowiązanych do służby wojskowej; przy wychodztwie osób obowiązanych do służby wojskowej; przy zamierzonym wstępie do c. i k. wojskowych zakładów wychowawczych i naukowych; przy podaniach o przyjęcie na uczniów maszyneryi i na uczniów marynarki, — a wreszcie przy podaniach o pozwolenie składania egzaminów kadeckich i oficerskich.

Pan Waniczek utrzymuje również, jak wiadomo, wojskowy zakład naukowy, połączony z pensyonatem, w którem przygotowuje do egzaminów: 1. do wszystkich wojkowych zakładów wychowawczych i naukowych; 2. dla uzyskania prawa do jednorocznej służby ochotniczej (Intelligenz-Prüfung); 3. na oficera i kadeta wszystkich kategoryj. W tymże zakładzie jest specyalny kurs dla przyszłych ochotników jednorocznych, którzy chcą obznajomić się z góry dokładnie z naukami, potrzebnemi do egzaminu na oficera rezerwy. Rozpoczęcie nowych kursów co roku 1 marca i 1 października.

— **Odczyty Towarzystwa „Oświaty ludowej“.** W niedzielę, 19 b. m., odbędzie się w szkole św. Anny odczyt dyrektora Walentego Kowalówki p. n. „Tomasz Edison, sławny wynalazca na polu elektryczności“ (dokończenie). Wstęp wolny. Początek o godzinie 5 po południu.

— **Oddział lwowski towarzystwa Rodzina** rozwijającego się z każdym rokiem coraz pomyślniej, zawiadamia szanownych członków, iż zamknięcia rachunkowe za rok 1889 są już wygotowane i takowe przejrzeć można każdej chwili w sklepie p. Bolesława Mikulińskiego, plac Halicki. Równocześnie zarząd uprasza, by szanowni członkowie raczyli najdalej do końca b. m. zgłosić się z deklaracyą, ile kto życzy sobie płacić w roku bieżącym na fundusz zapomogi stałej, jak również uprasza o regularne uiszczanie wkładek, idzie tu bowiem tak o dobro towarzystwa, jak też o interes osobisty każdego i na starsze lata zabezpieczenie.

— **Wydział Kółka śpiewackiego „Echo“** zaprasza członków czynnych i wspierających na zwyczajne walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 19 b. m., o godzinie 4 po południu w lokalu Towarzystwa (ulica Batorego l. 6). Członkowie wspierający mają głos doradczy. Na porządku dziennym: Sprawozdanie ustępującego i wybór nowego wydziału.

— **Z „Sokoła“.** W niedzielę, dnia 19 b. m., w sali Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ odbędzie się koncert kapeli wojskowej 30 pułku pod kierownictwem kapelmistrza p. Rolla. Program: 1. Rosner „Lwowianka“ polonez, (po raz pierwszy). 2 Rossini. Uwertura do opery „Semiramis“. 3. Ivanovici. „Serenada“, walc rumuński (po raz pierwszy). 4. Gounod. Fantazya z opery „Haracz Zamory“. 5. Bayer. Potpourri z baletu „Puppenfee“. 6. Roll. „Mazrycielka“ polka franc. (po raz pierwszy). 7. Boito. Introdukcya i chór niebieskich zastępów z opery „Mefistofeles“ (po raz pierwszy). 8. Gleisner. „W locie“ galop (po raz pierwszy). Początek o godzinie pół do 5.

— **Oszust,** dotychczas nie wyśledzony, wyłudził wczoraj wieczór od dwóch chłopaków: Michała Lenarta i Jana Piekarza, którzy przybyli tu z Woryni, powiatu kolbuszowskiego, za służbą, ich książki służbowe i cały zasób pieniężny w kwocie 10 zł., pod pozorem, że nastręczy im służbę, zaprowadziwszy ich bowiem do gmachu teatralnego, pozostawił ich w sieni a sam zniknął w labiryncie korytarzy.

— **Podejrzana własność.** U Juliana C. zakwestyonowano tu wczoraj płaski, złoty krótki łańcuszek zegarkowy w drobne karbowane kółeczka o trzech rzędach, z dwoma kutasikami o dwóch haczkach i z karabińkiem do zapinania zegarka, wartości około 80 zł. Zegarek ten miał być znaleziony przed miesiącem na gościńcu w drodze z Rozdołu do Kahujowa.

— **Najechania.** Jakób Loster, stolarz z Mszany, znaleziony został wczoraj wieczorem na ulicy Dojazdowej do centralnego dworca kolei Karola Ludwika w nietrzeźwym stanie i ze znacznem skaleczeniem na prawej nodze. Odwieziony do głównego szpitala, po wytrzeźwieniu się zeznał, iż uległ temu obrażeniu ciała skutkiem najechanie go przez tramwaj. — Izaak Jonas, dzierżawca hotelu, został wczoraj najechany przez Filipa Heidingera z Rottenbahn, na placu Maryackim i poniósł skutkiem stratowania znaczne obrażenia na ciele.

— **Ciężkie obrażenie ciała.** Z Dobrosina przywieziono do głównego szpitala Jana Wasylca, hamownika kolejowego, który uległ przy zsuwaniu wagonów złamaniu prawej nogi.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: trzy duże mosiężne pipy, wartości 50 zł., w browarze pod l. 50 przy ulicy Janowskiej; duży klucz od sztucznego zamku i mały kluczyk od kłódki, kilka cwancygierów, półcwancygierów, monetę rumuńską na 20 bani i cygara za 10 zł.; sześć sprawionych gęsi i 7 kwart gęsiego smalcu z blaszanem naczyniem; czarny dolman z kosmatej materyi, czarnemi piórami obszyty. — Zgubiono: srebrny zegarek męski, cylinder, pojedynczo kryty, ze stalowym łańcuszkiem.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 18 stycznia 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 17 do godziny 12 w południe dnia 18 stycznia 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku przeważnie północny, co do siły mierny (2·0), niebo zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (96 prc. wilgotności wzgląd.), opad śnieg, wysokość opadu 1·7 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była —1·7°C, najwyższa +0·0°C wczoraj w południe, najniższa —3·4°C w nocy.

W nocy około godziny 12 padał śnieg.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 775 do 770 mm. w Austryi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 768 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 18 do godz. 12 w południe dnia 20 stycznia b. r. Wiatr będzie co do kierunku przeważnie północno-zachodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby w tym czasie obniży się do —3·0°C, niebo będzie przeważnie zachmurzone, względna wilgotność powietrza bez zmiany; opad śnieg.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, pani Eypsyma z Zadurowiczów Biegelmeyerowa, wdowa po radcy sekcyjnym Ministerstwa skarbu.

Roman Kriegseisen, sekretarz rady c. k. sądu krajowego, zmarł dzisiaj w 64 roku życia we Lwowie.

W Poznaniu, Jan Nep. Heidrich, żołnierz z r. 1863, ekspedytor *Dziennika Poznańskiego*, w 51 roku życia.

W Düsseldorfie, Dorota z hr. Batowskich hr. Beissel-Gymnich, przeżywszy lat 48. Zmarła była córką Aleksandra hr. Batowskiego, właściciela dóbr Mösdroff w Luksemburgii, i Celenii z baronów le Clément de Taintegnies, a wnuką Aleksandra hr. Batowskiego, b. podstolego Księstwa Warszawskiego i ambasadora w Madrycie, a następnie wielkiego łowczego Królestwa Polskiego, wdową zaś po zmarłym dnia 5 marca 1886 roku Adolfie hr. Beissel-Gymnich, b. podpułkowniku wojsk pruskich.

— **Z nad Wisły.** Czytamy w *Czasie*: Ostatnie dni odwilży zwróciły uwagę na Wisłę, aby ta przy nagłem zrzuceniu lodów nie wezbrała, jak po inne lata, i nie naraziła nadbrzeżnych mieszkańców na dotkliwe nieszczęścia. Ostrożność i czujność, które nigdy nie zaszkodzą, tem więcej wskazane są obecnie, gdy pod Zatorem utworzyła się już zapora z lodowców. Doniesiliśmy, że władze wojskowe, które tak chętną i skuteczną pomoc niosły zawsze przy ruszaniu lodów — i tym razem rozwinęły środki zaradcze, a dyrekcya inżynieryi urządziła przy moście podgórskim jedną stacyę obserwacyjną — drugą zaś taką samą stacyę pod mogiłą Kościuszki. Z tej ostatniej, w chwili ruszenia lodów, dane zostaną strzały armatnie. Strzałów tych będzie 8 i dane będą w odstępach trzechminutowych, aby publiczność zrozumieć mogła ich znaczenie. Jak dotąd, Wisła nie grozi niebezpieczeństwem wylewu, który byłby dotkliwą klęską dla ludności, nawiedzonej już tylu innemi nieszczęściami. Gdzieniegdzie woda wydobyła się na powierzchnię lodu i płynie po nim, co przy odwilży ma to dobre następstwo, iż woda rozpuszcza powoli lód, a oczywiście im cieńszy lód przy spłynięciu, tem mniejsze niebezpieczeństwo. Stan wody na Wiśle jest tylko cokolwiek większy nad zwyczajny.

— **Drapieżne zwierzęta.** Bukowińska komenda żandarmeryi zawiadomiła rząd krajowy w Czerniowcach, że w powiecie kimpolungskim, zwłaszcza w miejscowości Braza, pojawiły się wilki, lisy i niedźwiedzie w ogromnej ilości, i czynią w inwentarzu wielkie szkody. — *Już. Kraj* donosi, iż na granicy powiatów charkowskiego i bogoduchowskiego, wieczorem napadło na przechodzących dwóch włościan z wsi Klenowej stado wilków, i jednego z nich pożarło, drugi zaś zdołał uciec.

— **Najstarszą prawnuczką** zmarłej cesarzowej Augusty, jest księżniczka Teodora Meiningeńska, która w pierwszych latach życia swego miała aż cztery prababki; a mianowicie: cesarzowę Augustę, królowę angielską, księżnę-matkę Meiningeńską i księżnę Maryannę Niderlandzką. Obecnie z tych czterech prababek, pozostała jeszcze tylko przy życiu królowa Wiktorya. Księżniczka Teodora jest wnuczką cesarza Fryderyka z jego najstarszej córki, księżnej Meiningeńskiej.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*) **Koncert.** Pisząc ostatnim razem sprawozdanie z amatorskiego przedstawienia opery, urządzonego przez panią Ledererowę, wspomnieliśmy o pewnym zastoju, jaki się w ostatnich miesiącach w życiu naszego muzykalnego świata objawił. Otóż obecnie z przyjemnością przychodzi nam zaznaczyć, iż pierwszy po pani Ledererowej przerywa to dłuższe milczenie kierownik Tow. muzycznego p. Rudolf Schwarz. Dwa lata ubiegłe świadczą, iż dyrektor towarzystwa istotnie na punkcie koncertów był nader gorliwym i pracowitym; w roku więc bieżącym, prawdopodobnie przeszkody innej natury musiały się przyczynić do opóźnienia drugiego koncertu. Zapewne teraz dalsze pójdą w porządku i à tempo, czego nadzieja nie mało nas uspokaja; żałujemy jedynie, iż tow. muzyczne i w tym roku wieczorków niezapowiada. O posłyszeniu tedy muzyki komnatnej, t. j. kwartetów, triów, albo pieśni i mniejszego kroju wokalnych utworów, mowy wcale niema. Nie sądzimy zaś, aby Towarzystwo mogło się zrażać małym udziałem publiczności, bo produkcya wczorajsza, mimo, iż mieściła w sobie przeważnie utwory koncertowe, również nie ściągnęła wielkiej liczby słuchaczów, a kosztowała oczywiście dużo, policzywszy próby i przygotowania, jakich wieczorki nie pociągają za sobą. W żadnym jednak razie zbyt liczyć na publiczność nie można, natomiast trzeba nieustawać w gorliwości, aby ją zainteresować i do słuchania dobrej muzyki przyzwyczaić. O usiłowaniach chwalebnych dyrektora już wspominaliśmy, te jednak nie są jeszcze wszystkiem. Oto zdaniem naszem pomnożenie ilości prób przedewszystkiem może wpłynąć zbawiennie na artystyczną stronę koncertów, zaczem pójdzie i polepszenie strony administracyjnej. Wczorajszy koncert, więcej niż inne, skłania nas do tych uwag, zwłaszcza zaś wykonanie symfonii C-moll Beethovena. Dzieło to, jedno z najwspanialszych, jakie posiada sztuka muzyczna, powinno istotnie, według znanych słów stanowiących artystyczne credo mistrza, „iskry z ducha wykrzeszywać“, spoczywa w niem bowiem siła olbrzymia. Jakże tu mówić o „iskrach“, gdy niektórzy panowie z orkiestry dęte j o drzemce raczej marzą (co prawda, pora poobiednia do koncertu nader niestosowna) gdy obojętność w intonowaniu czystem i właściwem wstępowaniu w takcie, równie wszechwładnie tu panuje, jak obojętność dla sztuki, a nawet dla własnego honoru artystycznego. Lepiej bez zaprzeczenia przedstawiają się instrumenta smyczkowe, ćwiczone osobno, do uzyskania jednak poprawności i czystości całej masy, ogólnych prób potrzeba więcej, w czem życzenie dyrektora artystycznego popieramy jak najusilniej. Wracając raz jeszcze do wykonania symfonii, pozwolimy sobie zwrócić uwagę, iż wzięciem nieco żywszych tempów, byłby może dyrektor nieco rozruszał ciężko idącą masę orkiestralną, a całość stałaby się ognistszą; zdaniem bowiem naszem pierwsza, trzecia i czwarta część (a zwłaszcza Scherzo i finał) wzięte były za wolno.

Obok symfonii pierwsze miejsce należy się uwerturze Edwarda Lalo „Le roi d'Ys“, znanej nam z zeszłego roku, a zawsze prześlicznej i z upodobaniem słuchanej.

Dział nowości przedstawiony był głównie kompozycyą Jareckiego na chór i orkiestrę. Jestto kolenda, poprzedzona małą orkiestralną przygrywką, rozwijającą się w niedługi szereg warjacyj. Rzecz z początku niezbyt interesująca, później dopiero, z biegiem napływających kombinacyj harmonicznych i orkiestralnych, zajmuje coraz silniej słuchacza. Harmonizacya kolendy, gdy ona jako temat występuje, nie przemawia nam do przekonania, wolelibyśmy ją słyszeć w tej samej prostocie utrzymaną, jednak nieco poetyczniejszą i więcej stylową.

Rozczarowania małego doznaliśmy przy Bruchu choralnych „Hebrajskich melodyach“, które prócz pierwszej, wydały nam się blade, a co szczególna, pozbawione charakterystyki właściwej kompozytorowi.

Dział wirtuozowski posiadał w osobie doskonałego wiolonczelisty p. Hadka, siłę niepospolitą. Za odegranie koncertu Servaisgo on jeden niepodzielnie zbierał oklaski, gdyż utwór sam, pisany głównie dla wirtuoza, nie może zbyt silnie działać na słuchacza.

Mimo wytkniętych usterek, kończąc sprawozdanie, zniewoleni jesteśmy wyrazić p. Schwarzowi słowa wdzięczności, w nadziei, że w najkrótszym czasie znowu obdarzy nas koncertem, w którym, podobnie jak dotychczas, spotkamy się z jego znanemi i chętnie uznawanemi intencyami artystycznemi.

W Londynie wychodzi pismo miesięczne p. t. *The Review of Reviews*, pod kierownictwem W. T. Steada redaktora „Pall Mall Gazette“. Ten „Przegląd Przeglądów“ jest poniekąd kluczem i słownikiem wszystkich wydawnictw peryodycznych europejskich i amerykańskich, uwzględnia on nadto artykuły wybitne i rozbiera kwestye w nich poruszone. Zeszyt pierwszy, styczniowy, tego pisma, poprzedzony jest listami najznakomitszych mężów angielskich, jak: Gladstone, Salisbury, Derby, Hartington, Balfon, M. Dawitt, Russel, kard. Manning, Tennyson i t. d. oddających najżywsze pochwały temu wydawnictwu. Otóż dowiadujemy się, że specyalnym sprawozdawcą z literatury polskiej został w tem piśmie p. Edmund Naganowski, która to wiadomość przez cały polski świat literacki niewątpliwie z radością będzie przyjęta. Nie wątpimy też, że poczucie obywatelskie tak autorów polskich, jak redakcyj i wydawców, skłoni ich do dostarczania p. Naganowskiemu pism swoich i wydawnictw, aby mógł zaszczytnie swe zadanie spełnić na korzyść naszego kraju i piśmiennictwa.

Z Izby sądowej.

(*Proces emigracyjny w Wadowicach*).

Wadowice, 17 stycznia.

Na wczorajszem popołudniowem posiedzeniu t. j. 16 stycznia r. przewodniczący ogłosił uchwały Trybunału na wnioski dnia wczorajszego postawione a mianowicie uchwalono w myśl wniosku Dra Korna zawezwać świadka B. Schmeidlera, następnie zawezwać świadków przez Dra Goldhammera powołanych na okoliczności, że Landerer nigdy nie miał budzika. Inne wnioski Dra Goldhammera jak również wniosek prokuratora względem zawezwania Misslera odrzucono.

Następuje dalsze odczytywanie dokumentów, wśród których zwracają uwagę akta udzielone z ambasady austro-węgierskiej w Berlinie, mianowicie 3 raporty poborcy cłowego Röhra do władz pruskich o działalności ajentów Herza i Löwenberga. Raporty te, zgodne z zeznaniami p. Röhra przy rozprawie złożonemi, są dla oskarżonych niekorzystne.

Co do sprawy osobistej z oskarżonym Löwenbergiem raportował p. Röhr, że Löwenberg dwukrotnie już bankrutował, że willa w Oświęcimiu, za której właściciela się wydaje zapisaną jest na imię Herza, że nawet kosztowny złoty zegarekktóry Löwenberg nosi, ma wygrawirowaną klauzulę notaryalną stwierdzającą, że zegarek jest własnością Herza i t. p. P. Röhr żali się nadto że Herz i Löwenberg wnosili przeciw niemu już rozliczne skargi do jego przełożonych władz i że starali się go przekupić.

Oskarżony Löwenberg w gwałtownem przemówieniu daje wyraz oburzenia swego w obec postępowania p. Röhra, nazywa wszystko co jego osoby dotyczy podłem kłamstwem, do którego tylko członek oświęcimskiego „Schabesklubu“ i to taki jak p. Röhr, — jest zdolny. Löwenberg zastrzega sobie w drodze karnej przeciw tym oszczerstwom wystąpić. W końcu wspomniał Löwenberg i o zeznaniach p. Richtera, który nie wahał się uroczyście pod przysięgą zapewniać, że o żadnym szabesklubie nic nie wie, chociaż do dziś dnia w restauracyi na dworcu w Oświęcimiu są kufle na piwo, na których wygrawirowany jest napis „szabesklub“.

Prof. dr. Rosenblatt, jako obrońca Löwenberga, stawia wniosek o skonstatowanie, że Löwenberg ani w Oświęcimiu ani w Linzu ani gdziekolwiekbądź indziej nie zbankrutował, oraz że willa w Oświęcimiu na imię Löwenberga jest zaintabulowaną.

Prokurator dr. Ogniewski sprzeciwia się temu wnioskowi dodając, że do okoliczności przez p. Röhra przytoczonych, o ile one spraw prywatnych Löwenberga dotyczą, nie przywiązuje żadnej wagi.

Prof. dr. Rosenblatt: Skoro p. prokurator oświadcza, że sam temu nie wierzy, co Röhr napisał i o nieprawdziwości tego jest przekonany, to ja cofam mój wniosek.

Prokurator dr. Ogniewski: Ja nie twierdziłem że nie wierzę, tylko nie przywiązuję wagi do tego co p. Röhr o Löwenbergu twierdzi.

Prof. dr. Rosenblatt: W takim razie obstaję przy moim wniosku.

Trybunał uchwalił do wniosku obrońcy się nie przychylić.

Jak już telegraficznie, doniosłem rozprawa dzisiejsza została z powodu słabości przysięgłego sędziego p. Wisiorka na razie do jutra odroczoną. Lekarz skonstatował, że p. Wisiorek dostał lekkiej influenzy, tak że ewentualnie już jutro na rozprawę będzie mógł przyjść.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 18 stycznia 1890 r.

Lwów, pszenica 8·70 do 9·35, żyto 7·50 do 8·10, jęczmień 6·25 do 8·50, owies obroczny 7·50 do 8·—, rzepak 15 50 do 16·50, groch 6·75 do 12·—, wyka 5·50 do 6·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 8·30 do 9·10, żyto 7·25 do 7·85, jęczmień browarny 6· —do 8·—, owies—·— do 7·50, groch 6·50 do 11·—, wyka 4·80 do 5·25, rzepak 15·— do 16.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 43·— do 63·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·20 do 9·—, żyto 7·10 do 7·70, jęczmień 6·— do 8·—, owies 7·50 do—·—, groch 6·— do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·85 do 9·50, żyto 7·65 do 8·30, jęczmień 6·/5, do 8·70, owies 7·25 do 8·—, groch 7·— do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·65 do 16·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 11·75 zł.

Tendencya zwyżkowa. Ruch handlowy z powodu małych ofert ograniczony.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan odwiedził przedwbzoraj po południu Najd. Arcyksięcia Albrechta, który znajduje się już w stanie rekonwalescencyi, poczem udał się do Arcyksięcia Rainera, i zabawił u Niego pół godziny.

Wieczorem odbył się w apartamentach Najj. Pana obiad dworski, na który otrzymało zaproszenie kilkunastu dostojników cywilnych i wojskowych.

Równocześnie odbył się obiad u Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, w którym wzięli między innymi udział pp. Ministrowie: hr. Kalnoky, generał Bauer. Kallay, br. Prażak, br. Gautsch i Zaleski.

O obradach konferencyi ugodowej otrzymujemy ciągle bardzo szczupłe wiadomości. Sądząc jednak z głosów dziennikarskich, sprawa niemiecko-czeskiej ugody zdaje się być na najlepszej drodze, a przyznają to nawet pisma opozycyjne. Według informacyj dzienników czeskich, obstają Niemcy przy zapatrywaniu, iż uregulowanie kwestyi językowej jest sprawą państwową i może być przeprowadzonem tylko za pomocą ustawy państwowej, którąby orzekła, jakie znaczenie należy przyznać językowi niemieckiemu równomiernie we wszystkich krajach koronnych. Czescy delegaci oświadczają, iż żądania takiego przyjąć niepodobna, gdyż urzeczywistnienie jego byłoby faktycznem zainstalowaniem niemieckiego języka państwowego. Zanotować należy jeszcze wersyę jednego z dzienników wiedeńskich, według której oświadczenie, jakie miał złożyć Rząd na czwartkowej konferencyi, miało być ułożonem w tym duchu, iż częściowo odpowiada życzeniom Niemców, a nie obraża narodowej drażliwości Czechów. Według tego oświadczenia miałby minister sprawiedliwości wydać nowe rozporządzenie językowe dla Czech, które uchyliłoby częściowo moc obowiązującą obu dotychczasowych rozporządzeń językowych, a natomiast zarządziłoby ustanowienie biegłego w języku czeskim urzędnika, względnie sędziego przy urzędach w zamkniętem terytorym językowem niemieckiem. Kwestya utworzenia kuryj narodowych nie natrafia podobno na trudności i zostanie rozwiązaną w drodze przedłożenia mającego być wniesionem do Sejmu.

Do *Politik* telegrafują z Wiednia: Wstąpienie na powrót posłów niemieckich do Sejmu czeskiego jest ostatecznie rzeczą postanowioną. Sesya dodatkowa ma rozpocząć się w ciągu przyszłego tygodnia, we środę lub najpóźniej we czwartek.

Z Berlina donoszą, iż w dniu urodzin cesarza Wilhelma (27 b. m.) żałoba dworska będzie zdjętą. Na zapowiedziane w tym dniu uroczystości ma przybyć wielu książąt niemieckich.

Dalej donoszą, iż cesarz oddał na usługi królowej Wiktoryi angielskiej pałac swój w Homburgu. Przybycie królowej na wiosnę do tego miejsca kąpielowego nie ulega podobno wątpliwości.

Hr. Herbert Bismarck wyjechał przedwczoraj do Friedrichsruhe.

W parlamencie niemieckim odbędzie się w przyszły poniedziałek trzecie czytanie budżetu. O losie ustawy przeciw socyalistom nie da się jeszcze powiedzieć nic pewnego. Według telegramu do *Schl. Ztg.* w kołach parlamentarnych poczynają znowu powątpiewać, czy ks. Bismarck weźmie udział w obradach nad pomienioną ustawą.

Berlińska *Germania* omawiając mowę tronową, wygłoszoną na otwarcie sejmu pruskiego podnosi, że mimo bardzo uzasadnionych życzeń, które kilkakrotnie wyrażono, mowa tronowe nie zapowiada żadnej z pożądanych zmian w zakresie Kościoła i szkoły.

Do *Köln. Ztg.* piszą z Konstantynopola, iż wiadomość o zamiarze W. Porty wystosowania okólnika do mocarstw w sprawie pożyczki bułgarskiej jest zupełnie bezzasadną. W. Porta od pierwszej chwili była należycie poinformowaną o planach bułgarskich co do tej pożyczki i jej warunkach i dla tego mogła była, gdyby uważała to za potrzebne, podnieść przeciw niej swój głos. Rząd sułtana zresztą nie myśli zejść z drogi życzliwości, jaką obrał od lat kilku w obec Bułgaryi, a opuściłby ją dopiero wtedy, gdyby w sposób jaskrawy i bezpośredni zostały naruszone interesa Turcyi.

Wedle listu z Belgradu do *Corr. de l'Est* regencya serbska wydała ukaz, mocą którego przeszło 400 urzędników zostało wydalonych ze służby państwowej. Ukaz ten dotknął w pierwszym rzędzie poddanych zagranicznych, zwłaszcza austro-węgierskich, z których wielu od dawna już znajdowało się w służbie państwowej.

Na ostatniej radzie ministrów francuskich zajmowano się interpelacyą dep. Gerrille-Réache w sprawie podróży Carnota. Wiadomo, że poseł ten cofnął swoją interpelacyę. Gabinet zdecydował, w razie gdyby kto inny podjął tę samą interpelacyą, nie przyjąć takowej. Jedynie bulanżyści i nieprzejednani są zwolennikami podobnej interpelacyi.

Według doniesień z Rzymu zapewniają tam, iż zupełnie nieuzasadnionem jest doniesienie jednego z francuzkich dzienników, jakoby Francya wystąpiła z zastrzeżeniami wobec zamiaru Włoch objęcia protektoratu nad Abisynią, tudzież jakoby gabinet angielski zamyślał formalnie zaprotestować przeciw temu protektoratowi.

Dotychczasowy poseł włoski w Kopenhadze, hr. Maffei, doręczywszy królowi Chrystyanowi pisma odwołujące go z zajmowanego dotąd stanowiska, opuścił stolicę duńską i udał się do Madrytu, celem objęcia swego nowego urzędu ambasadora włoskiego przy dworze hiszpańskim.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu konferencyi ugodowej, które trwało od godziny 1ej do kwadrans na 6ą wieczorem, obradowano nad sprawą zaprowadzenia kuryi narodowych w Sejmie czeskim, oraz nad kwestyą rewizyi krajowej ordynacyi wyborczej. Dzisiaj o godzinie 1ej po poł. zbierze się znowu konferencya.

Wiedeń, 18 stycznia. (*Tel. pr*) Ogólne panuje przekonanie, że rokowania ugodowe doprowadziły zupełnie obie strony do zadawalającego rezultatu. Zapewne jutro obrady zostaną ukończone, poczem kluby deputowanych czeskich w Pradze wydadzą manifesty.

Wiedeń, 18 stycznia. (*Tel. pr*) Ustawa o ochronie marek handlowych otrzymała Najw. Sankcyę i zostanie w bieżącym miesiącu ogłoszoną.

Wiedeń, 18 stycznia. Wykaz austro-węgierskiego banku z d. 15 b. m. tak się przedstawia: Obieg banknotów wynosił 411,215.000 złr. (w porównaniu z poprzednim wykazem o 19.636 zł. mniej); zapas kruszczowy 241,801.000 złr. (o 207.000 złr. więcej); w portfelu znajdowało się 150,144.000 złr. (o 14,868.000 złr. mniej); lombardowano 27,297.000 złr. (o 7,232.000 złr. mniej); wolna od podatku rezerwa wynosiła 37,605.000 złr. (o 22,383.000 złr. więcej).

Peszt, 18 stycznia. W toku obrad nad budżetem ministerstwa honwedów deputowani Perczel, Munich, Czizer i Bolgar odzywali się z najwyższem uznaniem o rozwoju w Węgrzech obrony krajowej, przytem jednak domagali się odpowiedniego pielęgnowania w szeregach wojskowych języka węgierskiego, rozwoju ducha węgierskiego i urządzenia węgierskiej akademii wojskowej. Dep. Perczel oświadczając, iż Monarcha może wśród wszelkich okoliczności liczyć na niezłomną wierność i poświęcenie żołnierzy węgierskich, starał się wykazać, iż organizacya honwedów w duchu na wskróś węgierskim, nie przyniosłaby szkody bitności i pogotowiu wspólnej armii. Dep. Pulszky twierdził, iż nic zgoła nieupoważnia do mniemania, jakoby chciano zmienić pierwotne przeznaczenie węgierskiej obrony krajowej. Po mowie Pulszky'ego odroczono dyskusyę do dzisiejszego posiedzenia.

Warszawa, 18 stycznia. (*Tel. pr.*) Rząd rossyjski postanowił z powodów polityczno-religijnych znieść katolickie probostwa na granicy. Gubernator kijowski zawiadomił o tem biskupa w Żytomierzu i zawezwał go do przeprowadzenia tego nakazu.

Petersburg, 18 stycznia. (*Tel. pr.*) W nowej pożyczce rossyjskiej 500 milionów franków, bierze udział oprócz Banque de Paris i Crédit Lyonais, także kilka banków angielskich.

Petersburg, 18 stycznia. (*Tel pr.*) Car ratyfikował projekt budowy kolei strategicznej na wybrzeżu morza Czarnego.

Berlin, 18 stycznia. Parlament przekazał osobnej komisyi przedłożenie o subwencyonowaniu wschodnio-afrykańskiej linii parowcowej.

Berlin, 18 stycznia. Cesarz Wilhelm przyjmował wczoraj w południe prezydyum Izby panów Sejmu pruskiego, które zawiadomiło monarchę o ukonstytuowaniu Izby i wyraziło kondolencyę z powodu śmierci cesarzowej Augusty.

Berlin, 18 stycznia. (*Tel. pr.*) Ks. Bismarck nie przybędzie do Berlina; rozprawy nad ustawą socyalistyczną przeprowadzone zostaną w jego nieobecności.

Turyn, 18 stycznia. Wczoraj wieczór o godzinie pół do dziesiątej, stan zdrowia księcia Aosty, który zachorował na zapalenie prawej strony płuc, pogorszył się. Osłabienie się wzmaga. Król Humbert wyjechał do Turynu.

Turyn, 18 stycznia. Książę Aosta przyjął wczoraj na własne żądanie ostatnie Sakramenta. Przy łożu chorego czuwają małżonka Letycya i siostra księżna Klotylda Bonaparte oraz ich dzieci, tudzież książę Genuy. Cesarz Wilhelm zapytywał telegraficznie o stan chorego.

Dzisiejszy poranny biuletyn opiewa: Po nocy bardzo niespokojnej, okazały się lekkie objawy polepszenia. O godzinie pół do 9 z wieczora odbędzie się konsylium lekarzy pod przewodnictwem dr. Bacceliego. Stan chorego jest jeszcze zawsze w najwyższym stopniu niepokojący.

Sztokholm. 18 stycznia. Król otworzył sesyę parlmentu mową tronową, w której zapowiedział zmianę kodeksu karnego, dalszy rozwój sił zbrojnych, wreszcie przedłożenie o zabezpieczeniu robotników na wypadek kalectwa i nieudolności do zarobkowania.

Kopenhaga, 18 stycznia. Folketing zwołany został na 24 b. m.

Cetynia, 18 stycznia. (*Tel. pr.*) Szef biura dla spraw zagranicznych Vukowic udał się do Belgradu dla podziękowania rządowi serbskiemu w imieniu księcia Mikołaja za przyjęcie wychodźców czarnogórskich. Ztąd uda się Vukovic w specyalnej misyi do Konstantynopola.

Belgrad, 18 stycznia. Delegat serbski Stefanowicz, powraca do Sofii, w celu podjęcia na nowo rokowań traktatowych z Bułgaryą.

Paryż, 18 stycznia. Minister wojny zarządził, ażeby w ciągu manewrów jesiennych, kilka korpusów armii używało prochu bezdymnego.

Charleroi, 18 stycznia. Pomiędzy pracodawcami i robotnikami wynikły nowe trudności, w skutek czego liczba strejkujących pomnożyła się.

Madryt, 18 stycznia. W skutek ciągłego polepszania się stanu zdrowia króla, usunięto arkusze wyłożone w pałacu dla zapisywania nazwisk odwiedzających.

Madryt, 18 stycznia. Prezydent Izby dep. Alfonzo Martinez otrzymał od królowej polecenie złożenia nowego gabinetu. Martinez przyjął tę misyę i złoży gabinet pojednawczy.

Madryt, 18 stycznia. Studenci uniwersytetu Granady odbyli wczoraj zgromadzenie. Przedmiotem obrad był zatarg portugalsko-angielski. Wygłoszono mowy pełne zapału, a zgromadzenie uchwaliło wezwać inne uniwersytety hiszpańskie do przyłączenia się do objawów sympatyi dla Portugalii.

Lizbona, 18 stycznia. Na odbytym meetingu zajmowano się kwestyą zerwania stosunków handlowych z Anglią, stowarzyszeniami handlowemi, które już zajmowały się kwestyą odrzucenia kapitałów angielskich; otwarciem nowych targów w Afryce; nieużywaniem statków angielskich i wyszukaniem nowych terytoryów zbytu dla produktów portugalskich.

Londyn, 18 stycznia. Pogrzeb zwłok lorda Napier of Magdala odbędzie się we wtorek. Zwłoki złożone zostaną w katedrze św. Pawła obok grobowca Wellingtona. Królowa, książę Walii i reszta członków rodziny królewskiej tudzież cesarz Wilhelm, cesarzowa wdowa Frydrykowa przysłali wdowie marszałka pisma kondolencyjne.

Ateny, 18 stycznia. Obiega pogłoska, że pomiędzy królem a Trikupisem, prezesem gabinetu, wybuchło nieporozumienie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 stycznia 1890 r. godzina 5 minut 45. Akcye kredytowe 324·85, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 235·60, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 88·25, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 104·85, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne $4^{1}/_{2}$ prc. —·—, Galicyjski bank rusty-

Wiedeń, 18 stycznia 1890, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 324·35, Anglo-austryackie 162·90, Unionbank 255·25, Kolej Karola Ludwika 187·25, Południowa 138·25, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^{1}/_{2}$ prc. listy zastawne banku krajowego 98·25, $4^{1}/_{2}$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97·—, Napoleondor 9·34·50, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 101·70. Usposobienie chwiejne.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Oferty i propozycye

dotyczące 8389

budowy, urządzenia i prowadzenia hotelu pierwszorzędnego

we Lwowie, przyjmuje Towarzystwo hotelowe tamże na ręce Wgo Emila Bertemiliana Brajera, który również udziela informacye ustnie lub pisemnie.

Podziękowanie. 348

Wszystkim, którzy w odbytym dnia 16 stycznia 1890 smutnym obrzędzie pogrzebowym śp. Ludwika Pierożyńskiego udział wzięli i tem samem uczcili pamięć Jego i dla pozostałej rodziny Swoje współczucia zaznaczyli, rodzina ś. p. Ludwika nie mogąc inaczej, przynajmniej w ten sposób wyraża serdeczne „Bóg zapłać".

Niespodzianka. Nabywszy egzemplarz metody niemieckiej Reussnera, kurs wyższy, znalazłem na niej kupon, za który otrzymałem od wydawcy dzieło wartości 2 zł. 50 ct jako premium bezpłatne. Maryan Czekoński, ulica Halicka, nr. 20 Lwów.

Zażywaj **Santalu Midy**, takie jest hasło, jakie sobie podają młodzi ludzie, ponieważ nabrali przekonania od starszych albo z własnego doświadczenia, jakich się doznaje nieprzyjemności, a nawet niedomagania przez użycie balsamu kopaiwy; kiedy przeciwnie przez użycie „Santalu Midi" słabość leczona przy rozpoczęciu znika w 48 godzin. Lecz taki skutek osiąga się tylko przez użycie świeżej esencyi santalowej z prowincyi Mysora, jedynej, jaką p. Midy zakupuje rocznie przy wyrębach lasów drzewa santalowego Raży czyli władcy Mysorskiego. 8018

Najtańsze losy

Serbskie Losy państwowe z roku 1868 **po 10 franków** rocznie 3 ciągnienia **Najbliższe 14 stycznia** Główna wygrana fr. 100.000 w złocie. **Oryginalne losy po kursie dziennym albo na raty miesięczne:**

3 losy w 12 rat. po zł. 2
5 „ „ 13 „ „ „ 3
10 „ „ 15 „ „ „ 5

Losy Josziv rocznie 3 ciągnienia **najbliższe 15 lutego** Główna wygrana zł. 150.000 w. a. **Oryginalne losy po kursie dziennym albo na raty miesięczne:**

5 losów w 15 rat. po zł. 2
10 „ „ 20 „ „ „ 3
25 „ „ 25 „ „ „ 6

sprzedaje 6639

dom bankowy i kantor wymiany

AUGUST SCHELLENBERG

we Lwowie.

Wydawnictwo czasopisma losowań „NADZIEJA" prenumerata roczna na prowincyi zł. 1.80.

Wino Chassaing z Pepsyną i Diastazą (czynnikami naturalnemi i niezbędnemi dla funkcyi trawienia). W 1864 roku o **Winie Chassaing** złożono bardzo pochlebny raport paryskiej Akademii medycznej. Od tej chwili produkt ten otrzymał nagrody najwyższe na wszystkich wystawach, gdzie się znajdował. W 1883 roku Rada złożona z uczonych sędziów na wystawie produktów farmaceutycznych w Wiedniu przyznała mu dyplom na medal złoty. Kilka miesięcy zaledwie, jak otrzymał znowu taką samą nagrodę na wystawie w Kalkucie w Indyach.

Wszędzie to wino jest dziś znane i cenione w leczeniu organów trawienia, **gastralgii, boleści żołądka, trudnego powrotu do zdrowia, utracie sił, apetytu, upośledzonemu i trudnemu trawieniu (dyspepsyi).** 7183

W teatrze hr. Skarbka.

W sobotę dnia 17 stycznia 1890.

odbędzie się

na dochód Towarzystwa wzaj. pomocy artystów sceny lwowskiej

w sali teatru hr. Skarbka i w przyległych salach redutowych

Wielka Reduta

z programem bardzo bogatem i urozmaiconym.

Początek o godzinie 9 wieczorem.

Jutro w niedzielę w teatrze popołudniu „Stary piechur i syn jego huzar" krotochwila ze spiewami i tańcami w 3 aktach.— Wieczór „Aida" opera w 5 aktach J. Vediego.

Od Expedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się wyciąg z katalogu kompletnych biblioteczek szkolnych dzieł i dziełek, do nabycia w Wydawnictwie Ludowem, Lwów ulica Czarnieckiego L. 1.

PRZYJEHALI do LWOWA.

dnia 17 i 18 stycznia.

Hotel Zorża.

Pp. M. Scherenberg ze Złoczowa, W. hr. Łubieński z Sassowa, dr. O. Freudenthal z Czerniowiec, W. Bäumel z Kańczugi.

Pp. M. hr. Komorowski z Chorobkowa, Z. hr. Mniszek z Rossyi, T. hr. Stadicki z Sądowej Wiśni.

Hotel Angielski.

Pp. W. Lindenbaum z Drohobycza, T. Adamski z Balic, R. Padlewski z Suchodoł, J. Domański z Moszkowa.

J. hr. Tarnowski z Turynki, W. Pieniążek z Lipinek.

Hotel Francuski.

Pp. E. hr. Christalnigg z Stanisławowa, M. K. Löffler z Stanisławowa, M. Lilienfeld z Podhajec, M. Roth z Wiednia.

Pp Dr A. Iskrzycki ze Sanoka, Bach z Wiednia, J. Weiss z Wiednia.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 3 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 m. 3 po południu pociąg kuryezski — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg kuryerski — o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg kuryerski — o godz. 6 m. 22 wieczór pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południn pociąg kuryerski — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m 52 przed południem pociąg mięszany — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg kuryerski — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 23 przed południem pociąg mięszany — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg kuryerski — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17. stycznia 1890.

	płacą (walutą austr.) zł.	ct.	żądają (walutą austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	187	—	190	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	236	25	239	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	290	—	295	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	101	—	102	—
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	104	30	105	30
Banku kraj 4½ pr. wa. los. 51 l.	98	—	99	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 4 pr w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	50	102	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	94	40	95	40
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	99	35	100	5
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	93	40	94	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	55	—	58	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46	—	49	—
3. Listy dłużne za 100 zł				
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	—	105	—
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	91	50	92	50
Oblig komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96	90	97	90
5. Losy miasta Krakowa	23	—	25	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	45	5	55
Dukat cesarski	5	52	5	62
Nepoleondor	9	31	9	41
Półimperyał	9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny	1	32	1	42
„ „ papierowy	1	29	1	31
100 marek niemieckich	57	40	58	40

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. stycznia 1889.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88.10	88.30
luty-sierpień	88.10	88.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	88 30	88.50
kwiecień-październik	88.2	88.45
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	134.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	141.80	142.10
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	146.75	147.50
„ „ 1864 po 100 złr.	175.50	176 50
„ „ 1864 po 50 złr.	175.—	176.—
Renty Com po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	149.—	150.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.60	101.80
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.75	109 95
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	104.25	105.25
Niższej Austryi	109 25	110 25
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa 4 pr.	88.35	88.95
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł emit. zł. 120	160.40	160.90
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	326 —	326.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	588 —	592.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	293.—	294.—
Gal. banku d. han.i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	— —	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	234.75	235 25
Bank austro-węgierski a 600 z.	937.—	938.—
Kol. Albrechta a 200 zł w srebrze	60 —	60.25
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	380.—	382.—
Kol Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł m. k.	2595.—	2605.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	188.—	189.—
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	236.—	237.—

	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	235.25	235.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	139.25	139.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	195.—	195.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	102.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	97.50	99.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr.	101.65	102.25
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.65	102 25
Banku kraj 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98 25	98.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.25	— —
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.75	102.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100 50	101.50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	101.25	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.50	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.—	100.50
„ „ po 109 zł. w. a.	101.—	101.60
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.70	100.20
dtto (Jarosław-Sokal)	99.—	99.40
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.70	83.30
z r. 1884	89.80	90.30
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.—	—.—
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	181 50	182.50
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	36.—

	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.25	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.—	62.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.50	58.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.25	19.75
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.50	13.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.25
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k	63.50	64.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	32.—	35.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	151.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m k.	40.25	41.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	54.25	55.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 90	118.45
Paryż za 100 fr	46.72 50	46 77.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.55.—	5.57.—
„ pełnej wagi	5.52.—	5.54.
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.32.50	9.35.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 17. stycznia 1890.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	88	15
„ „ „ w srebrze	88	35
Renta w złocie	109	85
5 pr. austr. renta marcowa	101	60
Akcye banku austro-węgier	932	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	325	25
Londyn	117	90
Napoleondor	9	33½
Dukat cesarski men.	5	56
100 marek niemieckich	57	62½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 15543 (321 1—3)

W dniach 12 lutego 1890 tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 12 marca 1890 nawet niżej takowej, zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna licytacya realności nk. 140 wyk. hip. 705 gminy katastralnej Stecowa objętej Eliasza Uhrickiego własnej na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi pto 14 rat po 9 zł. 75 ct. i kwoty 121 zł. 63 ct. zpn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny wolno w tus. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony Dr. Dawidowicz w Sniatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, dnia 20 grudnia 1888.

L. 10362 (234 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Natana Grabschrifta w kwocie 44 zł. 50 ct. wa. zpn odbędzie się w tym Sądzie dnia 18 lutego 1890 i dnia 18 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wykazem 51 ks. gr. gm. kat. Swierczów wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Jana Fryca należącej.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, dnia 18 grudnia 1889.

L. 18353 (152 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz nieobrętej masy spadkowej po Hudes Hecht kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 15 złr. 1 ct. 6 złr. 44' ct. i 12 złr. 52 wa. zpn. licytacyę sumy 550 zł. intabulowanejna rzecz Abrahama Chaima Kernera w poz. 2 C. realności objętej wyk. hip l. 213 ks. gr. Jaryczów nowy wedle poz. 1 B. Hudes Hecht własnej, na dzień 20 lutego 1890 i na dzień 20 marca 1890 zawsze o godz. 10 rano w biorze II.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Na pierwszym terminie sumę tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w ts. Rdgistraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw dr. Skowroński.

Lwów, dnia 3 grudnia 1889.

L. 12157 (235 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Szmelki Liebermana w kwocie 46 zł. zpn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 18 lutego 1890 i dnia 18 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności objętej wykazem 189 ks gr. gm. kat. Lipnica wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Wojciecha Kwaśnika należącej.

Cena wywołania 1715 złr.

Wadyum 171 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa dnia 27 grudnia 1889.

L. 7139 (8474 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż ciała hipotecznego wyk. hip. l. 143 ks. gr. dla gminy Sidorów objętego dłużnika Mikołaja Kusznieryka własnego na zaspokojenie resztującej pretensyi dra. Hermana Schwarza w kwocie 204 złr. wa. zpn dnia 24 lutego 1890 i dnia 24 marca 1890 każdym razem o godz. 10 rano, ato na pierwszym terminie li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 775 zł. zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu.

Wadyum wynosi 78 złr.

Reszta warunków licytacyinych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

W reszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna i następnie wydać się mające z jakiegokolwiek badz powodu doręczone być nie mogły lub którzyby po wydaniu wyciągu hip. t. j. po dniu 26 sierpnia 1889 do tabuli weszli kuratorem Jana Bekenbacha z Husiatyna i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nish kuratora niniejszem się zewiadamia.

Husiatyn, 12 pazdziernika 1889.

L. 8402 (136 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 192 zł. 80 kr. i 16 rat pożyczkowych po 22 zł. 75 kr. przymusowa sprzedaż posiadłości w gminie katastralnej w Nowosiółkach kardynalskich położonych a wedle wykazu hipotecznego 86 Iwana Truszyka i wyk. hip. nr. 104 i 120 Izraela Beera, zaś według wyk. hip. l. 105 Michała Woźniaka własnych w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. galig. Zakładu kredyt włościańskiego dnia 17 lutego i 7 marca 1890 każdym razem o godz. 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania posiadłości objętej wyk. hip. l. 86 stanowi suma 455 zł., posiadłości objętej wyk. hip. l. 104 stanowi suma 405 zł., posiadłość objęta wyk hip. 105 stanowi suma 100 zł, zaś posiadłości objętej wyk. hip. l. 120 stanowi suma 450 zł. aw.

Wadyum wynosi 10 prc ceny szacunkowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan Julian Celewicz c. k. notaryusz z Uhnowa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Uhnów, 30 września 1889.

L. 14891 (270 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej deleg w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Herschowi Schusterowi o zapłacenie sumy 650 zł. przeprowadzoną zostanie dnia 17 lutego 1890 o godzinie 10 rano w Sądzie bióro nr. 18 sprzedaż realności dłużnika w Jaksmanicach położonej, wyk. hip. l. 219 ks. gr. gminy Jaksmanice objętej.

Cenę wywołania, która jest ceną szacunkową, stanowi kwota 1350 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Tarnawskiego.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 30 listopada 1889.

L. 29561 (185 2—3)

C. k. Sąd krajowy rozpisuje w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z daty Bochnia 20 stycznia 1885 l. r. 6593 na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia sumy 6000 złr. w. a zpn. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr „Część Chronów“ w gminie kat. Chronów w powiecie sądowym Wiśnickim położonych, według wykazu hipotecznego poz. 14 haer. Alfreda Sallera, Maurycego Sallera i Gabryeli z Sallerów Micińskiej własnych w dwóch terminach, a mianowicie dnia 17 lutego i dnia 24 marca 1890 o godz. 10 za każdą razą w Sądzie krajowym w Krakowie w gmachu sądowym św. Piotra pod następującymi warunkami odbyć się mającej.

1) Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr w kwocie 12870 złr. wa.

2) Wadyum wynosi 1287 złr. wa.

3) Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, oraz protokół opisania i oszacowania przynależności przejrzeć można w tutejszej Registraturze.

Niewiadomi z nazwiska i miejsca pobytu wierzyciele, którzyby po dniu 6 kwietnia 1889 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i ci, którymby z jakichkolwiek powodów uchwała dozwalająca licytacyą, doręczoną być nie mogła, zawiadomienie otrzymują do rąk kuratora adw. dr. Szalaya i przez edykta.

Kraków, dnia 22 listopada 1889.

L. 28210 (8275 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza że celem zaspokojenia należytości dra. Błażeja i Jadwigi Kijasów 59 sztuk akcyj kolei gal. Karola Ludwika z przyn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności l. 40 i 41 dz. VII w Krakowie położonych, Ludwiki Harajewiczowej własnych w jednym terminie dnia 17 lutego 1890 o godz. 9 rano w gmachu c. k. Sądu krajowego w Krakowie przy kościele św. Piotra w biórze nr. 7.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1958 złr.

Wadyum wynosi 1000 złr.

Realności powyższe na wyznaczonym terminie licytacyjnym nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wykazy hipoteczne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Otem uwiadamia się niewiadomych wierzycieli, lub też tych, którzyby po dniu 22 października 1889 do hipoteki tych realności weszli, lub którymby uchwała licytacyjna, jak i dalsze uchwały wszelkie doręczonymi być nie mogły, do rąk kuratora adw. dra. Michała Koya z substytucyą adw. dra. Ludwika Szalaya i drzez edykt.

Kraków, dnia 8 listopada 1889.

L. 90364 (296 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo częściowej rekonstrukcyi mostu nr. 229 na Bystrzycy Sołotwińskiej pod Stanisławowem odbędzie się dnia 6 lutego 1890 o 12 godz. w południe w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które mają być wykonane w roku 1890 wynosi 4602 zł. 37 ct.

Bliższe warunki tyczące się tego przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w powyżej ustanowionym terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum wynoszące 5 pr. ceny fiskalnej z wymienieniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nieułożone według przepisów lub nie podane w terminie oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, 11 stycznia 1890.

L. 5913 (8034 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza iż na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 12 rat po 6 zł. 67 ct. zpn. publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle wykazu hypot. Nr. 151 dla gminy kat. Zielona dłużnika Iwana Ilczyszyna własnej dnia 28 lutego i 4 marca 1890 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie realność ta na drugim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej 300 zł. pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 19 października 1889.

L. 1380 (8409 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w kwocie 4 zł. 55 ct. i 1995 zł. 45 ct. a. w. zpn. przeprowadzi w dniach 27 lutego i 27 marca 1890 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż:

a) realności wyk. hip. l. 283 księgi gruntowej gminy Komarno objętej dłużników Jana i Agaty Wierzbickich po połowie własnej;

b) realności wyk. hip. l 395 księgi gruntowej tejże gminy objętej Jana Wierzbickiego własnej;

c) realności wyk. hip. l 313 księgi gruntowej tejże gminy objętej z dwóch ciał hipotecznych składającej się Jana i Agaty Wierzbickich po połowie własnej z opuszczeniem jednak z pierwszego ciała hipotecznego w skład tej realności wchodzącego, parcel gruntowych l. (2663/2) i l. 3664 obecnie do innego wykazu hipotecznego przeniesionych, z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności a mianowicie ad a) w kwocie 846 zł. 40 ct. ad b) w kwocie 589 zł. a ad c) w kwocie 906 zł.

Wadyum ad a) w kwocie 85 zł., ad b) 59 zł. a ad c) 91 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, 4 marca 1889.

L. 17642 (8437 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprzyw. galic Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w likwidacyi 10 rat po 18 zł. i jednej raty na 18 zł. 13 ct. wa. zpn. licytacyę realności całej wyk. hip. l. 92 ks. gr. Remenów, objętej Antoniego i Kłyma Kowaliszynów własnej, tudzież połowy realności Hrycia Kowaliszyna własnej l. w. h. 56 ks. gr. gm. Remenów objętej na dzień 20 lutego 1890 i na dzień 20 marca 1890 zawsze o godzinie 10 rano w biórze II.

Cena wywołania 1825 zł co do pierwszej a 10 zł. co do drugiej realności.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub niżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w ts. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Skowroński.

Lwów, dnia 15 listopada 1889.

L. 49391 (8509 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dnia 20 lutego 1890 i dnia 13 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w kancelaryi p. dra Karola Wursta c. k. notaryusza we Lwowie, jako komisarza sądowego, celem zaspokojenia wierzytelności Rubina Krocha w kwocie 306 zł. 50 ct. a. w. zpn. publiczna przymusowa sprzedaż:

1) sum 1400 zł., 400 zł., 1400 zł. i 1400 zł. a. w. zpn. wedle wyk. hip. 61 poz. 29 kart. cięż.

2) sumy 1400 zł., a. w. zpn. wedle wyk. hip. 61 poz. 38 karty cięż.

3) sumy 1400 zł. a w. zpn. wedle wyk. hip. 61 poz. 41 kart. cięż.

W stanie biernym sum a to:

a) sumy kaucyjnej 15000 zł. a. w. i kaucyi dzierżawnej 2000 zł. a. w. na majętności Tuszków wedle poz. 9 kart. cięż.

b) sum 500 zł., 500 zł., 500 zł., 500 zł., 1000 zł. i 1200. a. w. z ewentualnemi 10% odsetkami zwłoki na połowie majętności Tuszków, do Feiwla Taube należącej, wedle poz. 23 kart. cięż. na rzecz Józefa Taube intabulowanych, dla Abrahama Taube w drodze egzekucyi hipotekowanych, wedle poz. 50 i 53 kart. cięż. obecnie egzekwowanej pretensyi za hipotekę służących.

Na pierwszym terminie sprzedane będą te sumy tylko za cenę wywołania t. j. 8400 zł. a. w., lub powyżej tej ceny, na drugim zaś terminie także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiekbądź cenę

Wadyum wynosi 840 zł. aw.

Warunki licytacyjne i ekstrakt tabularny mogą być przejrzane w kancelaryi p. dr. Karola Wursta c. k. notaryusza we Lwowie Jagiellońska 2.

Dla nieznanego z życia i miejsca zamieszkania Józefa Taube i tych wszystkich, którzyby po dniu wydania ekstraktu tabularnego t. j. 28 listopada 1889 prawo zastawa na tych sumach uzyskali, lub którymby ta uchwała licytacyjna lub też późniejsze w tej sprawie wydać się mającej z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratora w osobie dra Weissa adwokata krajowego ze substytucyą adw. dra Weissteina.

We Lwowie, dnia 14 grudnia 1889.

L. 4673 (8185 2—3)

Dnia 14 lutego i dnia 14 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności w Zręczycach a) N. 31. lwh. 33 Jana Chruściela własnej, b) n. 9, 71 lwh. 7 Jana Gabrysia własnej, na pokrycie pretensyi kasy Oszczędności w Bochni pto 72 zł. w. a. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania ad a) 2612 zł., ad b) 1172 zł. lub powyżej, zaś na drugim terminie także poniżej tejże ceny.

Wadyum wynosi ad (ad 261 zł. 20 ct. ad b) 117 zł. 20 ct.

Kurator wierzycieli niewiadomych miejscowy kandydat notaryalny p. Jan Glasser.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 28 września 1889.

L. 6931 6034 (238 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się o godzinie 10tej rano dnia 13 marca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 kwietnia 1890 i poniżej takowej licytacya realności l. 214 w Słobódce położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Leona Staniowa własnej na rzecz Berla Finklera o zapłacenie 12 zł wa. z pn.

Cena wywołania 526 zł. wa.

Wadyum 52 zł. 60 ct. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator p. Jan Ludkiewicz c. k. notaryusz w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 1 grudnia 1889.

L 8813 (135 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie daje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 87 zł. 26 ct. i 11 rat pożyczkowych po 9 zł. 75 ct. wa. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 134 w Domaszowie położonej wykazu hip. l. 171 księgi grunt. gm. kat. Domaszów objętej Nastki z Tryhubów Jaremczukowej własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia 17 lutego i dnia 17 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 300 zł.

Wadyum wynosi 30 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan Julian Celewicz c. k. notaryusz z Uhnowa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Uhnów, dnia 28 października 1889.

L. 7532 (273 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Towarzystwa kredytowego w Żółkwi dłużnej kwoty 200 zł. z pn., odbędzie się w Sądzie tut. na dniach 4 lutego i 4 marca 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy tabularnej realności pod lk. 371 i 3/4 części tabularnej realności pod lk. 60 w Jaworowie położonych nieobjętej masy spadkowej ś. p. Antoniego Carewicza własnych.

Na pierwszym terminie realności te każda z osobna tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedane zostaną.

Cenę wywołania połowy realności nr. 371 wynosi kwota 1615 zł. zaś 3/4 części realności nr. 60 kwota 930 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy

Jaworów, 20 października 1889.

L. 8036 (274 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dłużnej kwoty 15 rat po 13 zł. i 50 zł. 75 ct. z pn., odbędzie się Sądzie tut. na dniach 3 lutego i 3go marca 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 367 1 Jaworowie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużników Stefana i Eudoksyi Hołotów własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 400 zł. walucie austr.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. Sądowej przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, dnia 13 listopada 1889.

L. 7698 (272 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 6 lutego 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 marca 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 9/13 według wyk. hip. 37 gminy Kossowiec i 3/12 części wyk. hip. 15 gminy Lubień Wielki Seńka Trusza własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 23 rat po 6 zł.

Cena wywołania 283 zł. aw.

Wadyum 28 zł. 20. ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Gródek 15 września 1889.

L. 4615 (149 3—3)

W dniach 14 lutego i 21 marca 1890 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 51 w Borowy położonej wedle whl. 47 Maryanny Fularowej własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku o 111 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 5549 zł. 75 ct.

Wadyum 555 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Bartmana we Wojniczu.

Wojnicz, dnia 25 listopada 1889.

L. 17788 (248 3—3)

C k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Piotra Kostyła sumy 158 zł. 53 ct. wa. zpn. licytacyę realności Kiryła Twia, Maruni z Twiów Hrab, Anny Twi, Tewronii Twi własnej, wyk. hip. l. 136 gminy Zaszków objętej na dzień 13 lutego 1890 i na dzień 30 marca 1890 zawsze o godzinie 10 rano w biórze III.

Cena wywołania 502 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 50 zł. 25 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewadomych wierzycieli adw. dr. Lehman.

Lwów, dnia 19 grudnia 1889.

L. 14724 (192 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie do Józefa i Maryanny Pieczarów w kwocie 60 zł. odbędzie się w tut Sądzie w dniach 12 lutego i 27 marca 1890 o godz. 9 rano egzekucyjna licyt. realności pod lwh. 53 w Ciężkowicach położonej Józefa i Maryanny Pieczarów własnej.

Cena wywołania 1764 zł. 75 ct.

Wadyum 176 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Antoni Gaszyński w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Józefa Kremera w Chrzanowie.

Chrzanów, d. 15 listopada 1889.

L. 43024 (8433 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia kwoty 345 zł. zpn. na rzecz masy konkursowej Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie licytacyę realności pod l. 543¼ we Lwowie, Agnieszki i Bartłomieja Kretowiczów własnej, wyk hip. 479 I objętej, na dzień 13 lutego 1890 i 20 marca 1890, zawsze o godzinie 11 przed południem w tus. sali rozpraw

Cena wywołania 972 zł. 25 ct.

Wadyum 97 zł. 22 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.

Cena kupna uiszczoną być ma w ciągu 30 dni po prawomocności uchwały, akt licytacyi zatwierdzającej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności i ocenienia przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Hahn, substytut adw. dr. Sietnicki.

We Lwowie, dnia 7 grudnia 1889.

L. 21082 (147 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności pierwszej austryackiej kasy oszczędności w sumie 2232 zł. 61 ct. aw. z należytościami dodatkowemi odbędzie się w Sądzie tym ponownie rozpisana egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 97 w Tarnowie na Zabłociu położonej wykazem hipotecznym 125 księgi gruntowej gminy Zabłocie objętej do masy spadkowej Eliasza Weisa należącej.

Do sprzedaży naznaczono dwa termina pierwszy na dzień 14 lutego 1890 roku r. drugi na dzień 14 marca 1890 r., każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania stanowi wartość 11136 zł. 89 ct. wa. poniżej której nie nastąpi sprzedaż w terminie pierwszym, w drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną.

Wadyum wynosi 1200 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze.

Tarnów, dnia 28 grudnia 1889.

L. 9307 (221 2—2)

Auszugsweise Kundmachung.

Behufs Sicherstellung des Bedarfes an Spitalswäsche und Pantoffeln pro 1890 im Wege der allgemeinen Concurenz wird Montag den 27 Jänner 1890 11 Uhr Vormittag bei der k. und k. Intendanz des 11 Corps eine schriftliche Offertverhandlung abgehalten und haben Offerte und Vadien genau zu dem angegebenen Termine einzulangen widrigens sie nicht berücksichtigt werden.

Bezüglich der genaueren Bedingungen wird auf die in der „Gazeta Lwowska" und der „Czernowitzer-Zeitung" verlautbarte vollinhaltliche Kundmachung hingewiesen.

Lemberg, am 11 Jänner 1890.

K. und k. Intendanz des 11 Corps.

L. 9366 (298 1—3)

Kundmachung

Das Reichs- Kriegs- Ministerium beabsichtigt, die aus Schafwolle erzeugten fertigen Montursorten und Material- Erfordernisse für das k. u. k. Heer vom 1. Jänner 1891 an auch fernerhin im Wege der Privat- Industrie zu beschaffen und erlässt hiemit zur Betheiligung an diesem Unternehmen, beziehungsweise zur Einbringung schriftlicher Offerte, die öffentliche Aufforderung.

Die Sorten, deren Lieferung den Gegenstand der Offertverhandlung bildet, sind in dem, dem bezüglichen Vertrags-Entwurfe zuliegenden Verzeichnisse A angeführt.

In der Absicht, die Beschaffung der gedachten Sorten zu decentralisiren, wird die Bildung von vier Gesellschaften (Consortien) in Aussicht genommen, deren jede den Bedarf für je ein Montur- Depot, beziehungsweise für einen Bemonturings-Rayon zu liefern hätte.

Der jährliche Geldwert des Erfordernisses für die Montur- Depots Nr. 1 in Brünn und Nr. 2 in Budapest beziffert sich beiläufig mit je 900000 fl.; und für die Montur- Depots Nr. 3 in Graz und Nr. 4 in Kaiser- Ebersdorf beiläufig mit je 600000 fl.

Als Richtschnur für die Offerenten hat im allgemeinen zu gelten:

1) Offerte auf Lieferungen des Gesammt- Erfordernisses für ein Montur- Depot dürfen nur solide, dem Umfange des Geschäftes entsprechend leistungsfähige und kapitalskräftige Industrielle einbringen.

Dieselben müssen sich unter solidarischer Haftung zu einem Consortium vereinigen und dürfen nur in dieser Weise als gesellschaftliche, solidarische Unternehmung offeriren.

Actien- Unternehmungen, dann Personen, welche in Osterreich- Ungarn nicht ansässig und nicht steuerpflichtig sind, bleiben von der Bewerbung grundsätzlich ausgeschlossen.

2) Nur Industrielle der einschlägigen Branche dürfen in ein Consortium eintreten.

3) Die Mitglieder eines Consortiums haben ihre Leistungsfähigkeit und Verlässlichkeit nachzuweisen.

4) Das Material für alle Sorten ist von den Unternehmern selbst zu erzeugen. Die betreffenden Erzeugungsstätten sind in den Offerten genau zu bezeichnen. Dieselben unterliegen hinsihtlich ihres Bestandes, Betriebes und Betriebsumfanges der Controle der Militär- Verwaltung.

5) Von jedem Consortium ist eine Confections- Anstalt im Standorte jenes Montur- Depots zu errichten, für welches dasselbe die Lieferungen erhalten hat. (Vom Consortium für das Montur- Depot Nro. 4 kann die Confections- Anstalt in Wien errichet werden).

Diese Confections- Anstalten müssen für einen grossen Bedarf eingerichtet und schon vom 1 Juli 1890 an derart betriebsfähig sein dass in jeder derselben der Zuschnitt und die Confectionirung aller bestellten Sorten vollzogen werden kann.

Diese theilweise Verwendung externer Civil- Arbeitskräfte wird jedoch gestattet.

6) Den Consortien für die Montur-Depots Nr. 1 in Brünn, Nr. 2 in Budapest und Nr. 3 in Graz wird zu ihrem Geschäftsbetriebe ein Theil der Räumlichkeiten dieser Depots unter gewissen Bedingungen überlassen, woselbst diese Consortien auf ihre Kosten und Gefahr Dampf- Decatur- Anstalten zu errichten haben.

Bis zur erfolgten Übernahme dieser Localitäten haben aber die Unternehmer die Verpflichtung, eine im Standorte eines Montur- Depots befindliche Tuchfabrik zu bezeichnen, in welcher das Meterial vor seiner Verarbeitung einer Probe- Dampfnässung und der Decatur unter Controle der Heeresverwaltung unterzogen und auch der Zuschnitt überwacht werden kann.

7) Die Anbote haben auf den Gesammtbedarf eines Montur- Depots zu lauten, und es ist in denselben das Montur- Depot für welches die Lieferung angestrebt wird ausdrücklich zu bezeichnen.

8) Anbote auf das Erfordernis beim Montur- Depot Nr. 2 in Budapest dürfen nur von solchen Industriellen eingebracht werden, welche in den Ländern der ungarischen Krone anssäsig und steuerpflichtig sind.

9) Die Sorten, deren Lieferung der ungarischen Industrie vorbehalten ist, dürfen nur in den Ländern der ungarischen Krone erzeugt werden.

10) Über 10 Perzent des normalen Jahreserfordernisses für das Montur- Depot Nr. 2 in Budapest behält sich die Heeresverwaltung das Verfügungsrecht vor. Das betreffende Consortium ist jedoch verpflichtet, auch die Bestellung dieser Lieferungsquote anzunehmen und zu den von der Heeresverwaltung bestimmten Terminen zu vollziehen.

11) Der Vertrag wird auf fünf oder mehr Jahre abgeschlossen, und kann eventuell auch stillschweigend verlängert werden.

12) Zur Sicherstellung der Vertrags verbindlichkeiten haben die Ersteher eine Waren- Caution bis Ende Juni 1890 beizustellen.

Der beiläufige Geldwert dieser Waren-Caution beziffert sich für die Consortien der Montur- Depots Nr. 1 in Brünn und Nr. 2 in Budapest mit je 450000 fl., und für die Consortien der Montur- Depots Nr. 3 in Graz und Nr. 4 in Kaiser- Ebersdorf mit je 300.000 fl.

Diese Cautionen müssen in der Weise geleistet werden, dass die Ersteher den betreffenden Theil des Kriegs- Reserve- Vorrathes ablösen und zu diesem Zwecke den Preis hiefür in barem Gelde erlegen, welches mit 3 bis 4 % verzinst wird.

13) Das Vadium hat jede Unternehmung bei der nächstgelegenen Militär-Cassa (Zahlstelle) zu hinterlegen und es ist der diesfällige Depositenschein mit dem versiegelten Offert, jedoch in einem besonderen, gleichfalls gesiegelten Couverte einzusenden.

Die höhe des Vadiums wird mit fünf Procent des Lieferwertes festgesetzt. Dasselbe wird den Nichterstehern sogleich nach erfolgter Entscheidung über das Verhandlungs- Ergebnis rückgestellt, während das Vadium der Ersteher als ein Theil der Caution rückbehalten wird.

14) Die Ersteher sind verpflichtet, über Weisung des Reichs-Kriegs-Ministeriums einen Theil der bei ihneu bestellten Sorten ewentuell auch an andere Montur-Depots, als jenes, für welches sie die Lieferung erhalten haben, abzustellen.

15) Die für die Consortien festgesetzten Bedingungen, welche in Form eines Vertrags-Entwurfes abgefasst sind und hinsichtlich der Regelung und Berechnung der Preise die nöthigen Daten enthalten, können ihrem vollen Inhalte nach bei jeder Corps- (Militär-Commando-) Intendanz, bei jedem Montur- (Filial) Depot, bei den Handels- und Gewerbekammern der österreichisch-ungarischen Monarchie, beim Handels-Muzeum in Budapest, beim ungarischen Landes - Industrie - Verein in Budapest und endlich auch bei der 13. Abtheilung des Reichs - Kriegs - Ministeriums eingesehen werden.

16) In dem Offert ist ausdrücklich zu erklären, dass die in dem Vertrags-Entwurfe festgesetzten Bedingungen angenommen werden.

Dem Offerte ist ferner ein von dem Unternehmer gefertigtes Verzeichnis über die Einheitspreise für sämmtliche Lieferartikel beizuschliessen.

Nachdem diese Einheitspreise zur künftigen Preisregulirung dienen, ist am Schlusse dieses Verzeichnisses ausdrücklich zu erklären, dass die in dem Vertrags-Entwurfe angesetzten Grundpreise der Zweischurwolle, welche ebenso wie die Einheitspreise in Ziffern und Buchstaben deutlich und ohne Correctur anzuführen sind, zur Berechnung der angebotenen Einheitspreise angenommen worden sind.

Ferner haben die Unternehmer in dem Offerte ausdrücklich zu erklären, dass ihnen die Lieferungs-Probemuster, dann die Material- und Geld- Dividenden, welche bei Montur- (Filial-) Depots eingesehen werden können, vollkommen bekannt sind.

Endlich ist der erwählte Vertreter der Gesellschaft als Schriftenempfänger, unter Angabe der genauen Adresse, im Offerte zu bezeichnen.

17) Die gehörig instruirten und gestempelten Offerte sind beim Reichs-Kriegs-Ministerium direct einzureichen und haben daselbst bis längstens 15. März 1890, 12 Uhr mittags einzulangen.

Wien, am 20. December 1889.

Upadłości.

L. 527 (267 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku, Alfreda Pietscha, nieprotokołowanego kupca w Samborze zamieszkałego. Kierownictwo upadłości tej powierza się c. k. radcy sądu krajowego p. Janowi Jakubowskiemu w Samborze, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. Feliksa Michała dr. Nankego w Samborze.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w c. k. Sądzie obwodowym w Samborze wedle przepisu ustawy konkursowej w w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić, i na terminie, który na dzień 13 marca 1890 o godz. 9 przed południem ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli. Do zatwierdzenia przez Sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 27 stycznia 1890 o godzinie 9 przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Samborze nie mieszkają, że wedle §. III. zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Sambor, 11 stycznia 1890.

L. 416 (299 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Benjamina Grossbarta, nieprotokołowanego kupca w Białej zamieszkałego, a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25go grudnia 1868 Dz. pr. p. z roku 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Apolinary Góra, c. k. sędzia powiatowy w Białej, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Ferd. Peterk w Białej ze substytucyą p. adwokata dr. Jana Rosnera w Białej.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 20go lutego 1890 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 20 marca 1890 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w Sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 18 kwietnia 1890 r. o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Białej, lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej."

W Wadowicach, dnia 15 stycznia 1890.

Konkursa.

L. 1445 (260 3—3)

Konkurs na posadę pocztmistrzów.

a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Zakliczynie nad Dunajcem w powiecie Brzeskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł. z płacą rocznych 500 złr., ryczałtu kancelaryjnego 120 złr., i wynagrodzenia 880 złr., za codzienne dwurazowe jazdy posłańcze między Zakliczynem a Gromnikiem i

b) przy c. k. urzędzie pocztowym w Gwoźdcu w powiecie Kołomyjskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 złr., z płacą 500 złr. za służbę telegraficzną 200 złr. i systemizowane wynagrodzenie za jazdy osobowe pomiędzy Kołomyją a Horodenką.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10 lutego br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 12 stycznia 1890.

L. 421/pr. (291 2—3)

Celem obsadzenia kilka posad Starostów w randze VII. klasy, ewentualnie Sekretarzy Namiestnictwa w randze VIII. klasy, z systemizowanymi dla tych posad poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 lutego 1890

Ubiegający się o jedną z tych posad, mają wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody ukończonych studyów prawniczych i znajomości języków krajowych, w powyższym terminie konkursowym w przepisanej drodze służbowej do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 stycznia 1890.

L. 64. (239 3—3)

Celem stałego obsadzenia ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

W Jaryczowie nowym przy 2-klasowej szkole, posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i 27 zł na mieszkanie.

Przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: w Chrośnie starem, Dawidowie z polem wartości 6 zł. 49 ct. i drzewem wartości 15 zł., Kościejowie ze zbożem wartości 45 zł. 50 ct., Krasowie z gruntem wartości 3 zł, Lesienicach, Lubianie z polem wartości 5 zł., Maliczkowicach, Mikłaszowie, Mostkach, Pikułowicach ze zbożem wartości 65 zł., Rudnie, Siemianówce 3-klasowa szkoła, posada starszego nauczyciela z płacą 300 zł.; Sołonce wielkiej, Srokach ad Szczerzec, Tołszczowie i Żyrawce ze zbożem wartości 45 zł.

Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem mieszkaniem:

W Basiówce, Hołosku wielkiem, Horbaczach, Kozicach, Rudańcach i Serdycy.

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania z wykazem służby i tabelą kwalifikacyjną do zamiejskiej okręgowej Rady szkolnej we Lwowie najdalej do 1 marca b. r.

We Lwowie, dnia 5 stycznia 1890.

L. 24295 (297 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę prowizorycznego nauczyciela w c. k. gimnazyum IV we Lwowie z kwalifikacyą do nauczania języka niemieckiego jako przedmiotu głównego, a filologii klasycznej jako przedmiotów pobocznych.

Do tej posady przywiązana jest płaca w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. u. p. Nr. 46) i 15 kwietnia 1873 (Dz. u. p. Nr. 48) z tem wszelako zastrzeżeniem, że na tej posadzie nie może nastąpić ani zatwierdzenie w zawodzie nauczycielskim, ani przyznanie dodatków pięcioletnich.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 lutego b. r.

Lwów, dnia 8 stycznia 1890,

L. 978 (327 1—3)

W celu nadania opróżnionego z początkiem roku szkolnego 1890 stypendyum z fundacyi im. Piotra Więcławskiego w kwocie rocz. 150 zł. aw. przeznaczonego dla uczniów zawodu gospodarczego w krajowej wyższej szkole rolniczej w Dublanach, lub innym podobnym zakładzie, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca stycznia r. b.

O to stypendyum ubiegać się mogą tylko uczniowie narodowości polskiej, religii rz. kat. urodzeni w Galicyi.

Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwa szkolne i legalne świadectwo ubóstwa, wystosować się mające do kuratoryi rzeczonej fundacyi, należy wnieść w terminie konkursowym, za pośrednictwem dyrekcyi zakładu naukowego do c. k. Namiestnictwa.

Z k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 stycznia 1890.

L. 383 (328 1—3)

Posada radcy Sądu krajowego przy Sądzie krajowym we Lwowie z poborami VII. klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę ewentualnie o taką posadę przy innym sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 30 stycznia 1890 do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 12 stycznia 1890.

L. 447 (300 1—3)

Przy Sądzie powiatowym w Jordanowie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25% płacy, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub takąż przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do 17 lutego 1890 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 12 stycznia 1890.

Kuratele.

L. 2609 (160 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że Franko Kozok rolnik z Klebanówki uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiony Ilka Kołodija rolnika z Kleabnówki.

Nowesioło, 10 lipca 1889.

L. 10530 (120 3—3)

Dla chorego ne umyśle Franciszka Tatara z Kleczy dólnej ustanowiono kuratorem Józefa Drabczyka z Kleczy dólnej.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.

Wadowice, dnia 25 listopada 1889.

L. 11109 (233 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce strum. ogłasza, że Grzegórz Lechniuk rolnik z Zabuża został marnotrawcą uznany i Teodor Łoboj jego kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka str. dnia 26 listopada 1889.

L. 4644 (161 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że Parańka z Iwasiuków Werhunowa z Nowegosioła uznaną została za marnotrawczynię a kuratorem dla niej ustanowiono Stefana Iszczuka z Nowegosioła.

C. k. Sąd powiatowy

Nowesioło, dnia 20 października 1889.

L. 12080 (317 1—3)

Mikołaj Pastuch rolnik z Krowicy samej uznany marnotrawcą kuratorem tegoż Dmytro Chomiszyn z Krowicy samej.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów, 16 grudnia 1889.

L. 6249 (315 1—3)

Janko Barylak rolnik z Oryszkowiec uznany za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiony Polko Nawrocki rolnik z Oryszkowiec.

Kopyczyńce, 31 lipca 1889.

L. 10174 (316 1—3)

Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 19 października 1889 l. 12858 uchylono kuratelę nad Maciejem Kowalczukiem ustanowioną uchwałą tegoż Sądu obwodowego z dnia 3 czerwca 1878 l. 9154.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 27 października 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8166. (23 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Jagiełłę, iż w sprawie Agnieszki Jagieła przeciw niemu i tow. o wzajemne potrącenie pretensyi, ustanowiono dla niego kuratora w osobie Wojciecha Jagieły z Jagieły i temuż dotyczące rezolucye wręczono.

Przeworsk, dnia 19 listopada 1889.

L. 1663 (119 2—3)

Jego Excellencya c. k. Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej dnia 24 lutego 1890 o 8 godzinie rano rozpocząć się mającej kadencyi Sądu przysięgłych, przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym, przewodniczącym Prezydenta Sądu obwodowego a zastępcami przewodniczącego radców Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego, Tomasza Kolasińskiego, Jana Jakubowskiego, dra Michała Stefko i Leona Roszkiewicza.

Sambor, 2 stycznia 1890.

L. 9886 (112 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Seliga Waldmana że w celu doręczenia mu uchwały z dnia 20 września 1889 l. 5390 w sprawie tegoż, przeciw Wiktoryi Scheina o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 350 zł. zpn. ze stanu biernego realności wykazem hipotecznym l. 727 księgi gruntowej gminy katastralnej Niżniów objętej zapadły, dla niego kurator adwokat dr. pan Karol Schweizer z Tłumaczacza ustanowieny został.

Tłumacz, dnia 6 grudnia 1889.

L. 1921. (188 2—3)

Jego Excelencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy § 301 p. k. dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1890 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu Prezydenta tegoż Sądu przewodniczącym, zaś radców Antoniego Reinwartha, Juliusza Piątkowskiego, Karola Zollnera i Antoniego Spędakowskiego zastępcami Przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 3 marca 1890 o godzinie 9 przed południem.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego

Tarnopol, 7 stycznia 1890.

L. 255. (179 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że tenże Sąd dnia 7 grudnia 1889 l. 49495/89 i do l. 49497/89 wydał na rzecz Jakóba Rozena przeciw Augustowi Maryanowi hr. Łosiowi nakazy zapłaty sum wekslowych 1019 zł w. a. zpn. i 1500 zł. wa. zpn. z 3 dniowym terminem zapłaty lub wniesienia zarzutów.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Augusta Maryana hr. Łosia nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Stanisław Tabaczyński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Tadeusz Sołowij mianowany.

Wzywa się zatem pozwanego Augusta Maryana hr. Łosia, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż Sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 4 stycznia 1890.

L. 175. (50 1—3)

Niniejszem podaje się do wiadomości publicznej, iż pan dr. Justyn Witz, kandydat adwokatury z dniem 1 stycznia 1890 r. w listę tutejszych adwokatów z siedzibą w Samborze wpisany został.

Z Wydziału Izby Adwokatów

W Samborze, dnia 1 stycznia 1890.

L. 3331. (265 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Chorowicza i Wojciecha Gobrzydowskiego, dla których w stanie biernym dóbr Załubińcze Aleksandry Wnorowskiej własnych zaintabulowane jest prawo zastawu dla kwot 4000 złp., tudzież 14.000 złp., że z powodu wniesionego w tutejszym Sądzie w dniu 21 marca 1888 do l. 2058 przez Salomona i Chaję Landauów podania o wydzielenie z dóbr Załubińcze l. w. h. 91 objętych, a mianowice z parceli grunt. 73/1 części tejże 227□° obszaru mającej jako nowa parcela liczbą 73/9 oznaczonej i przypisanie takowej do realności l. w. hip. 109 księgi gruntowej gminy katastralnej Załubińcze objętej, a względnie utworzenie z ta kowej nowego ciała hipotecznego, z równoczesnem jednak przeniesieniem na nową parcelę ciężarów w stanie biernym dóbr Załubińcze zaintabulowanych, ustanowiony dla nich został kuratorem ad actum p. adw. dr. Olszewski ze substytucyą p. adw. dr. Chlebowskiego w Nowym Sączu i że pierwszemu z nich doręcza się dotyczącą t. s. uchwałę.

Jest więc rzeczą na początku powołanych kurandów w powyższej sprawie ze swym kuratorem się porozumieć lub sobie innego pełnomocnika ustanowić.

Nowy Sącz, 1 czerwca 1889.

L. 12304. (312 1—3)

Zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Tomasza Schreitera, że przeciw nim wnieśli Julia Karlewska i Antoni Lazarowicz skargę de praes. 18 grudnia 1889 l. 12304 o wykreślenie prawa zastawu dla wierzytelności 50 zł. monetą konwen. ze stanu biernego realności l. k. 307 w Krośnie, że na takową wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 5 lutego 1890 o godzinie 9tej przed południem i ustanowiono dla nich kuratorem ad actum adw. dr. Czajkowskiego w Krośnie.

Rzeczą jest pozwanych temuż kuratorowi dostarczyć środków obrony lub też innego zastępcę sobie ustanowić za uwiadomieniem Sądu, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

C. k Sąd powiatowy

Krosno, dnia 19 grudnia 1889.

L. 12280. (313 1—3)

Zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Michała Swisterskiego, że przeciw nim wnieśli Julia Karlewska i Antoni Łazarowicz skargę de praes. 17 grudnia 1889 l. 12280 o wykreślenie prawa zastawu dla wierzytelności 200 zł. m. konw. z pn. ze stanu biernego realności lk. 307 w Krośnie, że na takową wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 5 lutego 1890 o godzinie 9tej przed południem i ustanowiono dla nich kuratorem ad actum adw. dr. Czajkowskiego w Krośnie.

Rzeczą jest pozwanych temuż kuratorowi dostarczyć środków obrony lub też innego zastępcę sobie ustanowić za uwiadomieniem Sądu, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy

Krosno, dnia 19 grudnia 1889.

L. 12137. (314 1—3)

Zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Marcina Stachyraka, że przeciw nim wnieśli Julia Karlewska i Antoni Łazarowicz skargę de praes. 13 grudnia 1889 l. 12137 o wykreślenie prawa zastawu dla wierzytelności 236 zł. pol. względnie 59 zł. aw. zpn. ze stanu biernego realności l. konsk. 307 w Krośnie, że na takową wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 5 lutego 1890 o godzinie 9 przed południem i ustanowiono dla nich kuratorem ad actum dr. Czajkowskiego w Krośnie.

Rzeczą jest pozwanych temuż kuratorowi dostarczyć środków obrony lub też innego zastępcę sobie ustanowić za uwiadomieniem Sądu, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy

Krosno, dnia 15 grudnia 1889.

L. 7657. (310 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Seliga Wallnera, że przeciw niemu wniósł J. Schönker w dniu 18go września 1889 l. 5763 pozew o zapłacenie 116 zł. 59 ct. aw. zpn. w skutek czego dla niego adw. dr. Korna kuratorem ad actum ustanowiono i termin do rozprawy na dzień 14 lutego 1890 godzinę 10 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Seliga Wallnera, aby potrzebne do obrony środki kuratorowi udzielił lub sądowi innego pełnomocnika przedstawił.

Wadowice, dnia 21 grudnia 1889.

L. 133 pr. (277)

Jego Ekscelencya c. k. Prezydent Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na pierwszą zwyczajną, z dniem 3 marca 1890 o godz. 9 rano rozpocząć się mającą kadencyę Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie przewodniczącym trybunału przysięgłych Stanisława Dolińskiego, c. k. prezydenta Sądu obwodowego w Tarnowie, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców Sądu krajowego przy tymże Sądzie Józefa Konckiego; Jana Okuniewskiego i Stanisława Dembowskiego

Tarnów, dnia 14 stycznia 1890.

L. 16765 (288 1—3)

C. k. powiatowy Sąd w Kałuszu uwiadamia że na pozew Mikołaja Lapickiego przeciw Wasylowi Duda pto 15 zł. dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora w osobie jego ojca Iwana Dudy w Wierzchni i wyznaczono do drobiazgowej rozprawy termin na 4 lutego 1890 godz. 9 przed połud.

Poleca się więc Wasylowi Duda aby kuratorowi dostarczył potrzebnel informacyi albo sądowi wskazał innego swego pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie skutki obowiązywać go będą.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 6 grudnia 1889.

L. 21862. (264)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że zarządził wpis w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarskich obranych dyrektorów towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Dębicy z nieograniczoną poręką, a mianowicie Józefa Dawida Gewürtsa właściciela realności, Pinkasa Ulmana prowadzącego metryki żydowskie i Abrahama Maltera właściciela realności, tudzież zastępców tychże Hirsza Schuldenfreia kupca, Jakóba Wanderera przemysłowca i Samuela Gewürza właściciela realności, wszystkich w Dębicy zamieszkałych.

Tarnów, dnia 31 grudnia 1889.

L. 7236. (18 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Joachima Scholder, iż uchwałę tabularną z dnia 16 lutego 1889 l. 963 dla niego przeznaczoną w sprawie egzekucyjnej wys. Skarbu przeciw Joachimowi Scholder o 52 zł. 99 ct. wydaną, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr Kaflińskiego z substytucyą adw. dr. Mijakowskiego w Złoczowie doręczamy.

Złoczów, dnia 12 października 1889.

L. 20715. (56 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Annę z Kosutów Liptayową, iż Irma Slaillus uchwałę tabularną z dnia 10 października 1889 l. 14979 dozwalającą na intabulacyę prawa własności do realności pod n. k. 48 w Tarnowie na Zabłociu położonej uzyskała.

W celu doręczenia powyższej uchwały ustanawiamy dla Anny Liptayowej kuratora ad actum w osobie adw. dr. Malawskiego, z substytucyą dr. Stanisława Stojałowskiego, któremu niniejszą uchwałę doręczamy.

Tarnów, dnia 19 grudnia 1889.

L. 1224. (59 1—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa niniejszem wszystkich, którzy na mocy ustawowego prawa zastawu do kaucyi zmarłego c. k. notaryusza w Tarnopolu dr. Rościsława Piątkiewicza z powodu jego urzędowania pretensye mieć mniemają, ażeby się z takowemi w przeciągu sześciu miesięcy do tej c. k. Izby zgłosili, gdyż w przeciwnym razie bez względu na ich roszczenia, przychylenie się do uwolnienia kaucyi służbowej od węzła kaucyjnego udzielonem zostanie.

C. k. Izba notaryalna

Lwów, dnia 25 października 1889.

L. 7591 (72 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Feuera iż w sprawie hipotecznej Salamona Feibera o intabulacyę prawa własności do ciała hipotecznego w Skwirtnem położonego, whl. 53 objętego, dla niego kuratorem ad actum Andrej Łazorek ze Skwirtnego ustanowiony i temuż rezolucya tutejszo sądową z dnia 11 stycznia 1889 l. 15 doręczoną została.

Rzeczą więc Chaima Feuera jest temu kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego pełnomocnika ustanowić i o tem Sąd tutejszy zawiadomić.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 26 lipca 1889.

L. 49908 (8627 2—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadaczów rzekomo zagubionej książeczki gal. kasy oszczędności we Lwowie l. 54870 z pierwotną wkładką w kwocie 80 zł. aw. wniesioną dnia 2 marca 1887, której stan z dniem 1 lipca 1889 wynosił 83 zł. 28 ct. a. w., aby w przeciągu sześciu miesięcy licząc od trzeciego ogłoszenia edyktem w urzędowej Gazecie Lwowskiej opisaną wyżej książeczkę galic. kasy oszczędności tem pewniej przedłożyli i swe mniemane prawa wykazali, gdyż inaczej takowa za nieważną i umorzoną uznaną zostanie.

We Lwowie, dnia 14 grudnia 1889.

L. 3522 (94 2—3)

Ces. król. Sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej po Michale Durbaku kuratorem pana Wincentego Czechowicza c. k. notaryusza w Wojniłowie doręcza ustanowionemu tu sądową uchwałę z 4 października 1888 l. 1745 dozwalającą wpis prawa własności do ciała hipotecznego wykazem hipotecznym Nr. 58 Wojniłów objętego na rzecz Dmytra i Tekli Durbak.

Wojniłów, 3 września 1889.

Doniesienia prywatne.

---

(330)

Ogłoszenie.

Niniejszem zapraszamy członków powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką na piątem.

Walne zgromadzenie

które się odbędzie dnia 2 lutego 1890 w czytelni o godz. 2 po południu z następującym porządkiem dziennym;

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1889.

2) Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1889.

3) Wnioski w spawie rozdziału czystego zysku za rok 1889.

4) Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce wylosowanych w myśl § 25 statutu.

Głogów, dnia 16 stycznia 1890.

Rada nadzorcza powiat. tow. zaliczkowego w Głogowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Jan Kościuszko mp. Karol Skalak mp.
sekretarz prezes.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.